Nr. 13. Sobota, 17. Stycznia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innnych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 3 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Staraniem naszem będzie rozszerzyć w roku 1903 dział felietonowy. Zamierzamy umieszczać równocześnie dwie powieści oryginalne polskie i jedną tłómaczoną lub streszczoną z utworów najcelniejszych literatury zagranicznej.

Na czele pisarzy polskich, których zaszczytne współpracownictwo mamy zapewnione, z radością i dumą wymienić możemy nazwisko tego, którego sława obiega świat cały a którego czci i kocha nasz naród, — nazwisko:

HENRYKA SIENKIEWICZA.

Powieść jego najnowszą p. t.:

„NA POLU CHWAŁY"

drukować będziemy niewątpliwie w roku 1903.

Oprócz tego utworu autora „Krzyżaków" zamieścimy w felietonie współczesną powieść

HAJOTY

p. t.: **„BŁĘKITNA KOPERTA"**

powieść historyczną

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO

p. t.: **„O MITRĘ HOSPODARSKĄ"**

a nadto powieści i nowele Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej-Janowskiej, Maryana Gawalewicza i w. i.

Nowo przybywający od 1 stycznia b. r. prenumeratorowie, mogą na żądanie otrzymać początek drukującej się obecnie w felietonie naszym powieści Konstancyi Okraszewskiej

p. t. **„KSIĄŻĘ SAVELLI"**.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonych słuchaczów praw: Kazimierza Swolkiena i Feliksa Szafrańskiego, praktykantami konceptowymi przy Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 stycznia.

Mowa tronowa odczytana na otwarcie ostatniej sesyi w obecnym okresie prawodawczym sejmu pruskiego zasługuje z dwóch tylko względów na uwagę: stwierdza ona niepomyślny stan finansów monarchii a tem samem stwierdza dotkliwy zastój w rozwoju ekonomicznym państwa i zapowiada nowe żądania pieniężne na popieranie polityki rządowej zainaugurowanej przed szeregiem lat, a prowadzonej z całą forsą od roku zeszłego w Poznańskiem i Prusach Zachodnich. Odnośny ustęp orędzia królewskiego brzmi dosłownie: „Obecne położenie finansowe nie mogło nas skłonić do powstrzymania się od wydatków, których wymaga konieczność interes polityczny i ekonomiczny. Należą tu znaczne fundusze, o które prosi rząd państwowy dla dalszego prowadzenia swej polityki, mającej na celu obronę niemieckości na kresach wschodnich i wzmocnienie ich pod względem ekonomicznym. Również ma być przyznane zapowiedziane już podwyższenie pensyi urzędnikom niższym i średnim, oraz nauczycielom szkół ludowych, którzy pracują w tych dzielnicach".

Ten antypolski ustęp mowy tronowej rozwinął minister skarbu Rheinbaben, przedkładając Izbie dep. preliminarz budżetu na rok bieżący. Minister powołał się przedewszystkiem na poprzednie wywody kanclerza hr. Buelowa i oświadczył z naciskiem, że rząd królewski zgodnie z wolą monarchy postanowił wytrwać niezachwianie przy dotychczasowej swojej polityce. Rząd — powiedział dalej minister — pragnie pokoju, jednakże na podstawie zapewnienia niemieckości należących jej praw i zdecydowany jest odpierać i tłumić z potrzebną energią wszelkie otwarte i zamaskowane zamachy na państwo. Ku temu też mają służyć projektowane przez rząd pozytywne zarządzenia. W pierwszym rzędzie należy do nich utworzenie rezydencyi królewskiej w Poznaniu. Wszyscy niezawodnie Niemcy w dzielnicach polskich i wszyscy w ogóle Niemcy przyjmą z głęboką wdzięcznością i radością do wiadomości to, iż monarcha mieć będzie w stolicy Poznańskiego swoją stałą rezydencyę. Postanowienie to dowodzi, że kraj ten, w którym dla jego podniesienia i rozwoju połączyły się praca niemiecka, kultura i inteligencya niemiecka, nierozerwalnie jest połączony z państwem pruskiem i że nad nim wznosić się będzie na zawsze orzeł pruski...

Mowa tronowa zapowiadając podwyżkę pensyi dla urzędników zatrudnionych we wschodnich prowincyach monarchii, czyni zadość podnoszącym się oddawna z obozu hakatystycznego żądaniom. Chodzi tu o ściągnięcie do tych dzielnic jednostek wypróbowanych, dających rękojmię, jak się wyraża jeden z oficyalnych dzienników, że potrafią godnie dzierżyć sztandar idei i cywilizacyi niemieckiej na zagrożonym posterunku, że posiadając uprzywilejowane uposażenie materyalne nie zachwieją się w zwalczaniu polonizmu. W sferach decydujących nie uwzględniono tedy głosów przestrzegających przed tego rodzaju eksperymentami i dowodzących, że przyznanie tak znacznych korzyści urzędnikom na wschodnich kresach może wyhodować karyerowiczowstwo w świecie urzędniczym całej monarchii i nie podnosząc poziomu urzędników w W. Ks. Poznańskiem i Prusach Zachodnich, obniżyć go we wszystkich innych prowincyach.

Koło polskie przeprowadziło już obszerną dyskusyę nad poruszonemi w mowie tronowej kwestyami, odnoszącemi się do dzielnic polskich i postanowiło zająć w obec nich stanowisko w toku obrad nad preliminarzem budżetowym. Na mowców wyznaczono: ks. prałata Jażdżewskiego, profesor Schroedera i p. Głębockiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór ks. Teodozego Effinowicza na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brodach.

C. k. Rada szkolna krajowa wyraziła Bolesławowi Chodzińskiemu, nauczycielowi

---

6)

KAZIMIERZ TETMAJER.

JAK JASIEK MOSIĘŻNY NIE MÓGŁ ZNALEŹĆ SZCZĘŚCIA.

II.

O wójtowej Marynie.

(Ciąg dalszy).

Tu stary Gąsiorek ogromnie się rozciekawił. Nachylił siwą głowę z długimi kędziorami i pozaplatanymi warkoczykami od skroni, ku Jaśkowi, i pyta się: Ze co? Ze co? Coz mos? Nie przezdradzem cię. Powiedz mi!

— E co ta mom to ta mom — nic wom potem.

— Nosujes przy sobie?

— Wse nosujem.

— Ka? W opasku?

— A moze to i być, kieby ino dość syroki był.

— Jakoz to? Nie rozumiem?

— Hej ojce, wicie — — kieby taki syroki był, coby serce przykrył. Kaz ten jarzec?

Popatrzył na niego stary Gąsiorek, pyta się:

— To się na serce przykłado?

— No.

— Jakze to? Przylepio się? Cy je jaki ploster?

— Nie przylepio się, bo trza połknoné, coby do serca wlazło — mówi Jasiek.

Stary Gąsiorek przykrzywił głowę: Jakosi cudnie mówis — powiada — A ukozes mi to? Cy byk i jo nie połknon?

— Ej, musielibyście jaze w Kościeliska jehać, coby uwidzieć, jakie to.

— Tam je stela?

— No.

— A wtoz ci to doł?

— Coz się ta telo ozpytujecie! Kaz to zboze?

Stary Gąsiorek pomilczał trochę, potem się roześmiał i rzekł: Rychtyk — co się ozpytujem, kie jo mom haw na głowie nolepse odcynienie na wselkie uroki.

I pogłaskał się po siwych włosach.

— Podź, Jasiek, wsujemy jarcu do worka.

A w Jaśka Muzykę w chwilę potem jak żeby piorun trzasł.

Idzie, niesie worek na plecach, przychodzi ku młynowi, a tu przed młynem stoi Maryna wójtowa.

— Do młyna? — pyta się.

Popatrzał Jasiek na nią, nogi mu się ugięły, zbielał na twarzy, choć godny worek na plecach dźwigał. Tak w niego uderzyły Marynine oczy, jak błyskawice.

Ona się tylko uśmiechnęła, że ledwo przemknęło po wązkich wargach i patrzy na niego z góry, śmiało, a on tak przed nią przychylony z tym workiem.

— Podź — mówi — odbieremy.

Oddał Jasiek worek młynarczykowi mleć.

— Tyś niepili, nietutejsy? — mówi Maryna — Tyś ten Muzyka Jasiek od Gąsiorka?

— No.

Nie dwoi mu nic, tylko tak do niego mówi: ty, jak do pasterza.

— Przydź jutro rano po monkę.

— Przydem.

Chciał jej powiedzieć: Ostańcie z Pane Boge — ale ona się nie spojrzała już więcej na niego i poszła od młyna przez łąkę ku domowi.

Zabrał się i Jasiek wracać.

A tu jak zadzwoni Marynin głos!... Jak się rozlegnie po powietrzu:

„Lelijo, lelijo, zkądeś się tu wziena?
W dolinak urosła, w górak się ozwiła"....

„Daj mie, matko, daj mie, kie ludzie pytajom:
Kie lelijo kwitnie, wtedy jom targajom"....

Daj mie, matko, daj mie, kim mi krasa minie — —
Wte lelijo wonie, kiedy się ozwinie....

Daj mie, matko, daj mie, bo jo jak w polu kwiat:
Wiater mie oderwie, poniesie mię we świat....

Ani, matusicko, nie bedzies wiedziała,
Ka ci się lilijka z ogródka podziała?...

A to tak śliczny śpiew był, tak słodki, tak cudny, jakżeby dziecku do snu.

I nie mógł ten Jasiek Mosiężny pojąć, jak potrafił z takiej dziewki, co się widziała taka zuchwała i pyszna, taki miły, taki pieszczący głos wyjść? Przebiło go na wylot przez serce, bo przecie sam muzyką był i on to czuł lepiej, niż inni.

Idzie, ogląda się, a ta przez łąki sunie, w żółtej szmatce na głowie, w białej koszuli, w czerwonym gorsecie i w czerwonej zapasce na ciemnej spódnicy, taka mieniąca, jak sama łąka od kwiatów, a taka świetna, jak pochodnia. I zapatrzył się.

A ta śpiewa zdaleka, jeszcze słodziej, jeszcze śliczniej:

„Janickowa nuta hodzi po dziedzinie,
Jako te owiecki po kosodrzewinie"...

„Janickowe imię nigdy nie zaginie,
Jako se wirsku, tak se i w dolinie"...

Rozlega się głos, a jemu serce taje.

A ta śpiewa jeszcze:

„Przydź Janicku śmiało kie w okienku siano;
Kie w okienku słoma to matusia doma"....

Podskoczyło Jaśkowe serce.

Zaś ona, śpiewająca, znikła w wierzbowym gaju, co pode wsią rósł.

Jaśkowe serce drży, a on sobie myśli: Hej coby ta! Tak se ino śpiwała.... Kaby taka dziwka ku mnie!... Ani się nie popatrzyła....

Tak sobie nie dowierzajęcy, szedł ku traczowi Gąsiorkowemu, a wszystko mu drgało na wnątrzu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kierującemu 5-kl. szkoły żeńskiej w Sokołowie w okręgu kolbuszowskim i Maciejowi Kiczurze, nauczycielowi kierującemu 2-kl. szkoły w Laszkach w okręgu jarosławskim, przy sposobności przeniesienia ich na własną prośbę w stały stan spoczynku, uznanie za długoletnią gorliwą i skuteczną pracę w zawodzie nauczycielskim.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: ks. Mateusza Sokołowskiego pomocnikiem katechety w c. k. V. gimnazyum we Lwowie. Zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Emiliana Barana i Jana Łanochę dla c. k. gimnazyum w Drohobyczu; Augusta Teodorowicza dla c. k. gimnazyum w Podgórzu; Jakóba Józefa Kapla dla c. k. gimnazyum w Tarnowie; Józefa Władysława Reissa dla c. k. gimnazyum w Złoczowie; Andrzeja Kamińskiego dla c. k. gimnazyum I. w Kołomyi; Grzegorza Martyniuka dla c. k. gimnazyum akademickiego we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła Stanisława Leonharda, zastępcę nauczyciela z c. k. gimnazyum w Podgórzu do c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Macieja Schlesingera nauczycielem religii mojżeszowej 6-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-kl. pospolitą w Rzeszowie; Józefa Jakubca nauczycielem 5-kl. szkoły męskiej w Oświęcimiu; Franciszka Terleckiego nauczycielem 5-kl szkoły w Rudniku; Edmunda Łuczyńskiego nauczycielem 5-kl. szkoły męskiej w Knihininie-Górce; Feliksa Michalika nauczycielem 5-kl. szkoły w Ciężkowicach; Helenę Jasińską nauczycielką 5-kl. szkoły żeńskiej w Tyśmienicy; Maryę Zaczkównę nauczycielką 5-kl. szkoły żeńskiej w Radziechowie; Stanisława Wicherka nauczycielem kierującym 4-kl. szkoły w Maryampolu; Wiktoryę Adamczykównę nauczycielką 4-kl. szkoły w Lanckoronie; Jana Włoska nauczycielem kierującym 3-kl. szkoły w Janowie. Nauczycielami-kierującymi szkół 2-klasowych: Teodora Bundziaka w Sopowie; Tomasza Cybiaka w Werbiążu niżnym; Leopolda Froga w Łętowni; Wojciecha Kosiora w Słobódce. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Henrykę Batorównę w Barwałdzie średnim; Jadwigę Plannerównę w Targanicach; Stefanię Górską w Leńczach górnych; Maryę Ofiarską w Lubczy; Antoninę Grzywińską w Wierzchosławicach; Emila Spolitakiewicza w Sielcu bieńkowym; Maryę Przychocką w Polnej; Stanisławę Gerlichównę w Tarnawie; Maryę Kaczmarczykównę w Wieprzu. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Mikołaja Iwantyszyna w Werbiążu wyżnym; Franciszka Załuczkowskiego w Rohyni; Ludwikę Lisównę w Oknie: Józefę Ludwińską w Jaźwinach; Maryę Bartkowską w Skawcach; Franciszka Kusia w Harbutowicach; Jana Potyrałę w Dębowej; Helenę Terlifajównę w Martynowie nowym; Kazimierę Jenikównę w Dziczkach; Władysława Hałdzińskiego w Lichwinie; Konstantego Gardolińskiego w Płuhowie; Adolfa Kulpińskiego w Gwoźdźcu.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła: Helenę Bałową nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Zagórniku do 1-klasowej szkoły w Woźnikach; Karolinę Garbieniównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Końskiem do 1-klasowej szkoły w Berehach dolnych.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła Bolesława Chodzińskiego, nauczyciela kierującego 5-kl. szkoły żeńskiej w Sokołowie w stan spoczynku.

C. k, Rada szkoina krajowa wyłączyła orzeczeniami z dnia 5 stycznia 1903 gminę Ludwinów w okręgu podgórskim z zakresu szkolnego w Podgórzu i zorganizowała osobną 2-kl. szkołę w Ludwinowie; gminę Diatkowce w okręgu kołomyjskim z zakresu szkolnego w Kołomyi i zorganizowała osobną 1-kl. szkołę w Diatkowcach.

C. k. Rada szkolna krajowa zorganizowała orzeczeniami z dnia 5 stycznia 1903 r.: 4-klasową szkołę ludową żeńską w Wieliczce; 1-klasową szkołę w Zalesiu w okręgu buczackim; 1-kl. szkołę w Boniowicach w okręgu dobromilskim.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła orzeczeniami z dnia 2 stycznia 1903 roku: budowę szkoły o sześciu salach naukowych w Grębowie w okręgu tarnobrzeskim; budowę 5-klasowej szkoły o dwunastu salach naukowych w Mostach wielkich w okręgu żółkiewskim; budowę 1-klasowej szkoły o dwóch salach naukowych w Rudnikach w okręgu śniatyńskim, wszystkie w latach 1903 i 1904 przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego w myśl art. 9 ustawy z dnia 24 kwietnia 1894 nr. 49. Dz. u. kr.

C. k. Rada szkolna krajowa przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół gminom: Mielnicy w okręgu borszczowskim w kwocie 5.000 koron; Sapahów w okręgu stanisławowskim w kwocie 1.000 koron; Zaduszniki w okręgu mieleckim w kwocie 4.000 koron.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zalecić: broszurę p. t. „Obliczanie objętości brył stożkowatych, napisał Józef Dobródzki. We Lwowie, nakładem autora, 1902“ do bibliotek okręgowych, oraz do bibliotek szkół wydziałowych do użytku nauczycieli. Cena egzemplarza 50 hal.;

książkę p. t. „O budowie i pielęgnowaniu ciała ludzkiego podczas zdrowia i choroby, napisał i 60-ma rycinami objaśnił dr. Henryk Kowalski. We Lwowie nakładem Macierzy Polskiej, r. 1902. Cena egzemplarza broszurowanego 1 korona 60 hal. w oprawie kartonowej 2 kor.“ do bibliotek okręgowych, oraz do bibliotek szkolnych do użytku nauczycieli. C. k. Rady szkolne okręgowe postarają się, aby książka ta znajdowała się w każdej bibliotece okręgowej.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Hodowla drzew i krzewów owocowych, dzieło nagrodzone pierwszą nagrodą na konkursie Akademii umiejętności w Krakowie, napisał Józef Brzeziński, inspektor pola doświadczalnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków, G. Gebethner i Sp. 1903“ w poczet książek poleconych do bibliotek okręgowych, szkół ludowych i c. k. seminaryów nauczycielskich. Cena księgarska egzemplarza 7 koron; przy zakupywaniu u wydawców w Krakowie dla bibliotek szkolnych cena zniżona 6 koron.

Rada Państwa.

Wiedeń, 16 stycznia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych przemawiał po czesku w uzasadnieniu swego wniosku naglącego co do stosunków językowych na kolejach państwowych w Czechach, p. Fressl. Mówił on od godziny 12 do pół do 5 wieczorem.

Następnie zabrał głos p. Klofacz i przemawiał po czesku do godz. pół do 7,

Gdy skończył p. Albrecht uczynił wniosek o zamknięcie dyskusyi.

P. Choc sprzeciwia się temu wnioskowi ze względów regulaminowych, podnosząc, iż dyskusya nie może być zamkniętą, bo jej właściwie nie było, gdyż dotąd przemawiał tylko jeden mowca p. Klofacz. Mimo to przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem p. Albrechta. Głosowanie, na wniosek p. Zazvorki było imienne i 123 głosami przeciw 14 uchwalono zamknąć dyskusyę. — Mowcami generalnymi wybrano za p. Hoffmanna-Wellenhofa, przeciw p. Nowaka. Gdy przewodniczący udzielił głosu p. Hoffmanowi-Wellenhofowi, oświadczył on, iż nie chcąc przewlekać dyskusyi, zrzeka się głosu. P. Nowak przyłączył się do oświadczenia p. Hoffmanna i w kilku słowach tylko prosił Izbę, aby odrzuciła nagłość wniosku p. Fressla.

P. Zazvorka zażądał głosu do faktycznego sprostowania i przemawiał po czesku, przeciw czemu zaprotestował p. Schoenerer.

Gdy p. Zazvorka skończył, zażądał głosu p. Choc, a otrzymawszy go, uczynił wniosek o zamknięcie posiedzenia (protesty na lewicy). Wniosek ten odrzucono 100 głosami przeciw 2 (oklaski na lewicy).

P. Choc zażądał następnie głosu do faktycznego sprostowania i przemawiał po czesku. Gdy p. Choc mimo trzykrotnego upomnienia ze strony przewodniczącego wiceprezydenta Kaisera, aby ograniczył się do faktycznego sprostowania, przemawiał w dalszym ciągu po czesku, p. Kaiser odebrał mu głos.

Następnie zabrał głos do faktycznego sprostowania p. Sehnal.

Wiceprezydent Kaiser kilkakrotnie upominał mowcę, aby się ograniczył co do faktycznego sprostowania.

Następnie p. Zazvorka postawił wniosek o zamknięcie posiedzenia, oraz o obliczenie posłów.

Wiceprezydent p. Kaiser uważa ten wniosek za niedopuszczalny, albowiem przed chwilą odrzucono wniosek analogiczny. (Oklaski na lewicy) i oświadcza, że nie zarządzi nad nim głosowania.

Zazvorka: To jest po prostu gwałt!

Wszechniemcy wołają: Spokój.

Zazvorka: To nie może tak ujść, aby nad moim wnioskiem przechodzono do porządku dziennego.

Wszechniemcy ponownie wołają: Spokój!

Wicepr. obstaje przy swem oświadczeniu. (Oklaski na lewicy — protesty).

Wiceprezydent udziela głosu Klofaczowi do faktycznego sprostowania.

Zazvorka: To jest gwałt!

P. Klofacz przemawia po czesku.

Wiceprezydent kilkakrotnie go upomina, aby tylko do faktycznego sprostowania przemawiał, a gdy mimo trzykrotnego upomnienia Klofacz mówi ciągle, wiceprezydent odbiera mu głos.

Z kolei przemawiał do faktycznego sprostowania p. Czerny, również po czesku. I jego trzykrotnie upomniał wiceprezydent, aby się trzymał w ramach sprostowania, a następnie głos mu odebrał. (Oklaski na lewicy).

P. Zazvorka stawia wniosek o zamknięcie posiedzenia. Izba odrzuciła go 151 głosami przeciw 6. Wiceprezydent udziela głosu p. Freslowi do wywodów końcowych. P. Fresl od godz. 8 przemawia bez przerwy po czesku do godz. 10. Wszechniemcy usiłują mu przerwać i przypominają postanowienie §. 42 regulaminu obrad. Wicepr. Kaiser bez ustanku zwraca uwagę mowcy, ażeby ograniczał się do uzasadnienia nagłości wniosku i ażeby nie czytał mowy. Wszechniemcy poczynają wreszcie stukać pulpitami i obrzucają obelgami czeskich radykałów.

Wiceprezydent Kaiser, którego przez chwilę zastąpił był wicepr. Zaczek, obejmuje o godz. pół do 11 na nowo przewodnictwo i ponownie upomina mowcę, aby tylko uzasadniał nagłość i oświadczył, że w razie nieusłuchania odbierze mu głos, co też po chwili czyni. Protesty wśród czeskich radykałów, którzy zaczynają bić w pulpity; Fresl stuka tacą blaszaną. Lewica bije wiceprezydentowi brawo.

Wiceprezydent zarządza głosowanie; nagłość odrzucono.

Następnie otrzymał głos p. Choc do uzasadnienia nagłości swych czterech wniosków w sprawie ogólnego zaopatrzenia na starość i w razie niezdolności do pracy. Polemizuje on w ostrych słowach z prezydyum. Wiceprezydent po chwili odbiera mu głos. Czescy radykali hałasują.

P. Fresl woła do przewodniczącego: *Sie elender Schuft!* Przed trybuną prezydenta przychodzi do gwałtownej sprzeczki między czeskimi radykałami a Wszechniemcami. Pp. Forzt, Dworzak i Rattai protestują przeciw odbieraniu mowcom głosu. — Pp. Hannich i Schreiter zrzekają się głosu, poczem p. Kubr przemawiał po czesku.

Po p. Kubrze przemawiał krótko pos. Gross, poczem dyskusyę zamknięto. Generalny mowca Perntoner oświadczył, że każdy uznaje ważność sprawy ubezpieczenia na starość robotników rolniczych, ale w chwili, gdy mamy przed sobą na najbliższy dziesięcioletni okres sprawy tyczące się dobra całej Monarchii, kwestya ta nie może być załatwiona w formie wniosku nagłego. Dlatego mowca proponuje odrzucenie nagłości. — (Oklaski).

Drugi mowca generalny pos. Funke zrzeka się głosu. (Oklaski).

Przewodniczący udziela p. Chocowi głosu do końcowych wywodów.

O godzinie 2 po północy otrzymaliśmy następującą depeszę:

Posiedzenie trwa dalej i podobno ma przeciągnąć się przez całą noc, aż do 7 rano.

Wiedeń, 16 stycznia. Godzina 3 minut 10 rano. P. Choc przemawia dalej. — W sali tylko niewielu posłów.

P. Schönerer wykrzykuje: A gdzież regulamin? Dzień dobry P. Prezydencie, dzień dobry!

Godzina 3 minut 30 rano. P. Choc kończy wywody wśród gromkich oklasków kolegów ze swego stronnictwa.

Posłowie z lewicy zjawiają się w komplecie w sali. Centrum zajmuje swe miejsca. Na ławie Ministrów zasiada P. Minister dr. Piętak. Poseł Kubr jako wnioskodawca wygłasza po czesku końcowe przemówienie.

---

15)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Neptunevale“

Pawła Bourget.

IV.

(Dokończenie),

Szliśmy kilka chwil w milczeniu krytą aleją topolową, otaczającą cały ogród; nie wyciągałem jej na wyrażenie myśli słowami, gdyż naraził bym ją z pewnością na większą jeszcze gorączkę przesądów, którym i tak już dość owładnąć się pozwoliła. Z pomiędzy drzew, mogliśmy dostrzedz na horyzoncie błękitnawą linię laguny, prawie pełnej w tej chwili. Oczy młodej kobiety utonęły w migocących falach wody z wyrazem, który stał się tak pełen lęku, żem zapytał:

— Czy pani się czuje niedobrze? Może trzeba, żebyśmy wracali?

— Tak — odrzekła urywanym tonem — trzeba wracać. — I powtórzyła: — Trzeba wracać prędko, prędko....

Potem, nie zdając sobie już sprawy z mojej obecności i mówiąc głośno sama do siebie:

— Nie, nie pozwolę, żeby to przyszło do skutku. Nie mogę.... Nie powinnam.... Mój Boże! — zakrzyknęła z rozpaczliwym wyrazem, jak gdyby znowu miała przed oczami swoje nocne widzenie — pozwól, żebym się nie spóźniła!...

I zaczęła biedz w kierunku domu ze wszystkich sił.

Nie myślałem jej zatrzymywać, tak byłem wstrząśnięty tem nagłem postanowieniem. Widziałem wdzięczną jej postać, tak szczupłą i zgrabną w podróżnej sukni z popielatego sukienka, znikającą we drzwiach starego domu, który widocznie bronić chciała przed zniszczeniem, próbując uprosić męża, żeby go nie sprzedawał Crawfordowi — pomimo pary koni, pomimo jubilera z ulicy de la Paix, pomimo Monte Carlo i jego rozkoszy.

Spojrzałem na ten dom. Jakże był szacowny, ładny, romantyczny i swojski! Myśląc o tem wszystkiem co w nim się działo i czem był dla tych, którzy w nim żyli i życie czerpali, przypominam sobie, że z całego serca życzyłem sobie, aby szalone postanowienie, wywołane dziecinnym powodem, przyszło do skutku; a kiedy ujrzałem Crawforda, który właśnie wychodził z domu i wsiadał do swojego *car*, z wyrazem twarzy widocznie niezadowolonym, miałem chwilę rzeczywistej uciechy, którą słowa Maksyma utrwaliły prawie w tej samej chwili.

— I cóż? — zapytałem go.

— Ha, cóż! — odrzekł wzruszając ramionami. — Obiecałeś mi pan przemówić do rozumu Germanie, a ona wpada właśnie w chwili, gdy Crawford zaczynał na nerwy mi działać!... opowiada mi jakiś sen, którego nic a nic nie rozumiem. Płacze, błaga... słowem, wszystko zerwane. Nie sprzedam Neptunevale... A przecież to bardzo nierozsądnie... I to wszystko z powodu jakiegoś głupiego snu!... Zły jestem na siebie, że jestem dla niej taki słaby...

— Ach! — zawołała młoda kobieta ujmując go za ramię i całując w obec mnie po raz pierwszy — pomyśl, jakie będzie szczęście dla tych biednych Corriganów, gdy im oznajmisz, że pozostawiasz dla siebie dom, z nimi razem, jeżeli zechcą u nas zostać!...

V.

. . . .

W czterdzieści ośm godzin po tem postanowieniu komicznem z powodu nagłości, siedzieliśmy w tym samym saloniku pijąc herbatę, obsługiwani przez dwie córki starego Corrigana, rozpromienione z zadowolenia, że nie potrzebują opuszczać Neptunevale.

Nagle Germana de Corcieux, otwierając w roztargnieniu gazetę Dublinską, przychodzącą ciągle pod adresem zmarłego hrabiego Juliusza, — wydała okrzyk. Wydawało się, jakby nie chciała wierzyć swoim oczom, które rozszerzały się przerażeniem i ręką, która w tej chwili gorzej jeszcze drżała, niż wtedy, gdy mi swój sen opowiadała, pokazywała swemu mężowi i mnie, jeden z tych sensacyjnych tytułów, ulubionych anglosaksońskim dziennikom: „Straszna katastrofa na morzu koło Holyhead. — Czterdzieści osób zatopionych“.

Artykuł opisywał przeprawę wśród mgły, w której statek opuściwszy Dublin wieczorem, zatonął. Przeszło czterdziestu podróżnych straciło życie.

— Widzisz — mówiła do Maksyma — widzisz, że to oni właśnie przyszli mnie przestrzedz i że dobrze zrobiliśmy słuchając ich!

Mówiąc, patrzyła na dwa portrety, które nieruchome, martwe, ukazywały na ścianie stare twarze, poorane zmarszczkami i w błękitnych jej źrenicach błyszczały łzy wdzięczności, gdy Maksym odrzekł:

— Zbieg okoliczności dziwny, bardzo dziwny.... — powtarzał, a potem, przeczytawszy kolejno artykuł, wzruszył ramionami: To nie był *malle* — dodał — więc bylibyśmy popłynęli innym statkiem zamiast tego....

Z rozsądnego punktu widzenia rzeczywiście sceptycyzm młodego człowieka był słuszny.

Ten dramat morski, który nastąpił niedługo po śnie młodej kobiety, wyniknął ze zbiegu okoliczności, który zdarza się raz na dziesięć milionów razy. Nie mniej przeto można przypuszczać, że przypadkiem także, młodzi ludzie mogli się zdecydować płynąć właśnie tym statkiem, a więc czy Germana doprawdy nie miała słuszności wierząc, iż zostali uratowani przez starych właścicieli Neptunevale?

Umarli posiadają tyle sposobów wpływania na nas i któż się ośmieli twierdzić, że nie pozostało odrobiny ich ducha w miejscach, gdzie żyli i kochali, taką miłością, silniejszą od grobu, którą odczuwali zmarli z Neptunevale?

Godzina 3 minut 50 rano. Kubr skończył przemówienie. Izba przystępuje do głosowania. Tymczasem także Polacy weszli na salę.

W głosowaniu wszystkie cztery nagłe wnioski p. Choca w sprawie powszechnego ubezpieczenia na starość odrzucono znaczną większością przeciw głosom nielicznych w sali Młodoczechów i radykałów czeskich.

Godzina 3 minut 55. Przychodzi pod obrady nagły wniosek Kubra, Praszeka i Rataja w sprawie ustanowienia dla transportu paszy i nawozu osobnej taryfy kolejowej dla okolic dotkniętych klęskami elementarnemi. Celem uzasadnienia nagłości zabiera głos pos. Praszek. Przemawia po czesku, bardzo cichym głosem. W sali znowu mało posłów, czytają poranne dzienniki. W sali zupełna cisza.

P. Demel woła: Czy kto przemawia? Przecież nikt nie mówi.

Pewien poseł z lewicy woła: Głośniej!

Protesty wśród czeskich radykałów. Wołania: Ależ czytajcie dalej albo spijcie sobie dalej. Pozwólcie mu mówić.

Godzina 4 minut 45 rano. P. Praszek mówi jeszcze. Zatrzymuje się dłuższą chwilę. Głęboko cisza. Wołanie: Panie Prezydencie, obudź że pan mowcę, on przecież zasnął. P. Schönerer krzyczy: Zbudzić go! P. Demel woła: Halo! Halo! P. Praszek mówi dalej, przerywają mu od czasu do czasu posłowie Pacher i Wolf okrzykami.

W czeskiej mowie Praszka słychać słowo „telefon".

Pacher woła: Ależ telefony nie należą do kwestyi sztucznego nawozu.

Demel: Ale telefonem przesyła się zamówienia na nawóz.

Praszek mówi dalej.

Godzina 5 min. 20 rano. Wiceprezydent Kaiser nagle dzwoni.

Zazvorka: A, pan się taki obudziłeś p. prezydencie!

Godzina 6 rano. Praszek wreszcie zakończył mowę wśród oklasków swych kolegów.

Poseł Primavesi w kilku tylko słowach prosi o odrzucenie nagłości, ponieważ takich spraw nie można załatwiać w drodze nagłej. (Oklaski).

P. Schreiner przemawia następnie w sprawie formalnej.

Wiceprezydent Kaiser przerywa prosząc, by mowca ograniczył się na stronę formalną. Po krótkiem uzasadnieniu wnosi Schreiner zamknięcie dyskusyi. Uchwalono.

Generalny mowca Hinterhuber prosi o odrzucenie nagłości.

Derschatta zrzeka się głosu:

W głosowaniu nagłość wniosku odrzucono.

Wiceprezydent Kaiser przerywa o godzinie 6 minut 30 rano posiedzenie. Dalszy ciąg dziś o godzinie 10 przed południem.

Wiedeń, 16 stycznia. Prezydent Izby hr. Vetter uczuł się niezdrowym; o godzinie pół do 2 po południu opuścił parlament i udał się domu.

Wiedeń, 16 stycznia. Jedna z lokalnych korespondencyj donosi, iż socyalno-chrześciańskie zjednoczenie uchwaliło popierać wszelkie dążenie, skierowane ku sanacyi parlamentu i postanowiło aż do dalszego zarządzenia nie czynić żadnych wniosków nagłych. — W końcu uchwalono wypracować wniosek w sprawie zmiany regulaminu Izby, a do komisyi, która się ma tem zająć, wybrano pp. księcia Lichtensteina, Pattaia i Schraffla.

Wiedeń, 16 stycznia. Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 22 b. m. Na porządku dziennym obrad postawione będzie pierwsze czytanie ustawy o handlu domokrążnym.

Reprezentacya polska w sejmie pruskim i parlamencie niemieckim.

Wobec rozpoczętej onegdaj ostatniej sesyi sejmu pruskiego i podjętych na nowo prac parlamentu niemieckiego, dalej ze względu na tegoroczne nowe wybory tak do sejmu jak do parlamentu, podajemy spis obecnych polskich reprezentantów w obu ciałach prawodawczych.

I. W pruskiej Izbie deputowanych zasiadają następujący Polacy:

Z Księstwa poznańskiego: 1. Władysław Brodnicki, właściciel dóbr ziemskich; 2. Stefan Cegielski, właściciel fabryki; 3. dr. Antoni Chłapowski, lekarz; 4. Józef Głębocki, b. wł. ziemski obecnie kapitalista; 5. Leon Grabski, dyrektor fabryki w Gnieźnie; 6. ks. dr. Jażdżewski, proboszcz ze Srody; 7. Władysław Jerzykiewicz, dyrektor Banku w Poznaniu; 8. dr. Ludwik Mizerski, radca konsystorski w Poznaniu; 9. ks. Antoni Stychel, proboszcz w Poznaniu; 10. dr. Henryk Szuman, dyrektor zabezpieczenia i publicysta.

Z Prus Zachodnich: 1. Leon Czarliński, były właściciel ziemski, obecnie kapitalista w Toruniu; 2. ks. kanonik Neubauer, członek kapituły w Pelplinie; 3. profesor Schroeder, kapitalista w Brodnicy.

II. W pruskiej Izbie panów zasiadają: 1. hr. Seweryn Bniński, 2. Leonard Brzeski, 3. Kazimierz Chłapowski, 4. Bogdan Hutten-Czapski, 5, Józef Kościelski, 6. hr. Mieczysław Kwilecki, 7. Antoni Radziwiłł, generał-adjutant cesarza, 8. ks. Ferdynand Radziwiłł (dziedziczny). 9. Włodzimierz Skórzewski (dziedziczny), 10. ks. Antoni Sułkowski (dziedziczny) i 11. Antoni Taczanowski (dziedziczny),

III. W parlamencie niemieckim zasiadają następujący Polacy z Ks. Poznańskiego: 1. Stefan Cegielski, 2. Bernard Chrzanowski, adwokat w Poznaniu; 3. Leon Czarliński; 4. książę Zdzisław Czartoryski z Sielca; 5. dr. Zygmunt Dziembowski, adwokat w Poznaniu; 6, Józef Głębocki; 7. dr. Jan Jażdżewski; 8. dr. Roman Komierowski, właściciel dóbr z Nieżychowa; 9. dr. Józef Krzymiński, lekarz z Innowrocławia; 10. hr. Hektor Kwilecki z Kwilcza; 11. książę Ferdynand Radziwiłł.

Z Prus Zachodnich:

1. ks. kanonik Neubauer; 2. Roman Janta-Półczyński, właściciel dóbr ryc. z Zabiszyna i 3. Władysław Wolszlegier, właściciel dóbr ryc. z Szenfeldu.

KRONIKA

Lwów, 16 stycznia.

— **W stanie zdrowia JE. ks. Metropolity** hr. Andrzeja Szeptyckiego nastąpił dzisiaj pewien zwrot ku lepszemu.

Dzisiaj w nocy przybędzie radca Dworu prof. dr. Neusser z Wiednia, wezwany na konsylium do JE. ks. Metropolity przez ordynującego lekarza dr. Wiczkowskiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Henryk Jasiński, koncepista dyrekcyi policyi w Krakowie, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 17 b. m., p. J. Tenner: „O sztuce czytania". Część II. Zakład chemiczny Uniwersytetu, Długosza 6. Początek o godz. 6.

P. T. Witwicki: „Sybir i kolej sybirska", (z obrazami świetln.) Zakład fizyczny Uniwersytetu, Długosza 8. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę dnia 18 b. m. Stanisławów: Prof. J. Sroczyński, „O powstaniu styczniowem 1863—4".

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował prowizorycznego inżyniera adjunkta Antoniego Dyląga inżynierem adjunktem, Andrzeja Gnoińskiego i Władysława Kowalskiego, asystenta Szkoły politechnicznej prowizorycznymi adjunktami, wszystkich w krajowym biurze melioracyjnem.

Wydział krajowy zamianował Aleksego Kurcyusza asystentem krajowej stacyi doświadcyalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie.

Rada miasta Lwowa na odbytem wczoraj tajnem posiedzeniu zamianowała praktykanta magistratu dra Grzegorza Manugiewicza koncepistą magistratu.

— **Wydział krajowy** wykonując uchwałę Sejmu w sprawie zbadania na miejscu rozmiarów i skutków klęski, jaka spotkała ludność robotniczą w kopalniach w Borysławiu, Schodnicy i Jaworznie, wskutek zaniechania robót w powyższych miejscowościach, spowodowanego bądź to hyperprodukcyą ropy naftowej, bądź też pożarem kopalni w Borysławiu i Jaworznie, wysłał urzędnika swego p. Janusza Przygodzkiego do powyższych miejscowości celem zbadania stosunków na miejscu.

— **Ze spraw miejskich.** Magistrat m. Lwowa na odbytem onegdaj posiedzeniu, uwzględniając petycyę stróżów szkolnych o polepszenie bytu, uchwalił podzielić ich na cztery kategorye na wzór strażników miejskich i przyznać im płace następującej wysokości: 480, 540, 600 i 720 koron rocznie, a nadto mieszkanie w naturze. Zwiększony skutkiem tego wydatek wynosić będzie 5.500 koron rocznie.

Komisya rzeźniana miejska uchwaliła onegdaj po dłuższej dyskusyi przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o kreowanie dwóch nowych posad weterynarzy miejskich. Obaj weterynarze będą przydzieleni do X. klasy rangi.

— **Raut** w salonach pp. prezydentowstwa Małachowskich odbędzie się w dniu 2 lutego b. r.

— **Egzamina kwalifikacyjne** na nauczycieli szkół ludowych pospolitych, rozpoczną się przed komisyą egzaminacyjną w Przemyślu dnia 26 lutego b. r. Podania należy wnieść za pośrednictwem swej Rady szkolnej okręgowej do komisyi egzaminacyjnej najpóźniej do dnia 15 lutego b. r.

— **Na szlaku** Borszczów-Iwanie Puste przywrócono ruch kolejowy z dniem 13 bm.

— **Bal prasy.** Jutro, w sobotę, o godzinie 4 po południu odbędzie się w pałacu sejmowym u Pani Marszałkowej hr. Andrzejowej Potockiej posiedzenie komitetu pań balu prasy. Protektorka rozesłała w tym celu liczne zaproszenia.

— **Wizya lokalna.** Komitet balu prasy zbiera się dziś o godzinie 5 po południu w kancelaryi „Filharmonii", ażeby wraz z dyrektorem p. Hellerem, zwiedzić raz jeszcze wszystkie ubikacye „Filharmonii", przeznaczone na bal i — o ile się okaże potrzeba — poczynić odpowiednie zarządzenia. Będzie to zatem jakby przegląd przyszłego pola walnej batalii, dokonany przez sztab generalny,

Przy tej sposobności omówi komitet także bliższe szczegóły jedynej reduty dziennikarskiej, która odbędzie się również w salach „Filharmonii" dnia 31 b. m.

Reduty dziennikarskie, urządzane we Lwowie przed kilku laty, należały — jak wiadomo — do najświetniejszych zabaw karnawałowych. Niewątpliwie i tegoroczna reduta odpowie w zupełności tym dobrym tradycyom.

— **Nowa ustawa celna.** Z Wiednia donoszą nam: W uwzględnieniu życzeń, pochodzących z kół przemysłowych i organizacyj rolniczych, drukarnia państwowa w dniu przedłożenia taryfy celnej parlamentowi, wyda nową taryfę celną wraz z dotyczącym projektem ustawy i porównaniem z dotychczasowymi przepisami. Egzemplarz tej broszury kosztować będzie 30 h. Ze względu na uregulowanie nakładu zwraca się uwagę przemysłowców i rolników, aby poczynali wcześnie zamówienia.

— **Ankieta drożyźniana**, która w ostatnich czasach odbyła kilka posiedzeń, nie zakończyła jeszcze swoich obrad. Na razie uchwalono w rzeźni bić także konie na eksport. Podobno założoną zostanie we Lwowie królikarnia. Zamierzają też sprowadzić do Lwowa ryby morskie, które już na miejscu we Lwowie kosztować będą po 70 gr. za kilo, podczas gdy ryby rzeczne kosztują u nas najmniej po 2 kor.

— **Zarząd centralny** towarzystwa Kółek rolniczych odbył wczoraj dłuższe posiedzenie. Po zagajeniu obrad przez prezesa zarządu p. Cieleckiego, sekretarz p. Adamski odczytał

---

23)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancyę Okraszewską.

X.

(Ciąg dalszy).

— Zapowiadam wam gościa — rzekł markiz — przyjaciela mego.... starej daty.... Marka Antoniusza Savellego.... Spotkałem go w Rzymie, powiedział mi, że często udaje się do swego majątku Ripalta, położonego niedaleko od nas; więc zaprosiłem go tutaj. Jest to młody człowiek, dla którego mam wiele szacunku. Po śmierci ojca był zrujnowany. Tylko bogate małżeństwo mogło go uratować. Lecz Marek Antoniusz z godnością i odwagą wolał uporządkować sam swoje interesy, aniżeli uciec się do wstrętnego dla niego bogatego małżeństwa. Dziś interesy idą doskonale, z pewnością trudności zwalczy i dojdzie do celu, wszyscy go szanują, ale też szanuje i on sam siebie, co jest zadowoleniem największem.

— Naprawdę? urządził dobrze swoje interesy? — rzekła markiza — bardzo mnie to cieszy. Czy pamiętasz wiele to tam było kłopotów i przykrości.... Biedna księżna!

— Biedna księżna! — powtórzył markiz — to też będzie nagrodzoną i ona, jeśli już nią nie jest, mając takiego syna.

Liwia słuchała uważnie tej rozmowy i cieszyła się w duchu, że będzie mogła poznać tak szlachetną osobistość.

To też dni następnych z niecierpliwością wyglądała przybycia oczekiwanego gościa, do którego, choć nieznajomego jeszcze, prawie już tęskniła. W jej bujnej młodej imaginacyi stawał się on niejako rycerzem i przypominała sobie z dni dziecinnych te przepowiednie, które jej miłość i szczęście wróżyły. Więc wyobraziła już sobie z góry ich spotkanie, pewnego słonecznego ładnego poranku, przedstawiała sobie w wyobraźni jak powinien wyglądać.

— Musi być — myślała sobie — duży, śniady, z łagodnym uśmiechom na ustach, a męztwem w sercu; dobroć i wspaniałomyślność muszą być cechą jego duszy.... pewnie też jest piękny!

Tak rozmyślając, powoli przestała zdawać sobie sprawę, że myśli teraz już tylko o nim. Czekała więc jego przybycia, pełna ufności w przyszłość, przyglądając się otaczającym ją kwiatom, i pragnąc, żeby wszystko, sama natura nawet uświetniła jego zjawienie się przy niej, a wiosna. jakby z nią w zmowie, była wspaniała.

I przybył nakoniec pewnego rana, gdy Liwia myślała o nim.

Była w ogrodzie. Nagle ujrzała w kwitnącym szpalerze ojca zbliżającego się w towarzystwie nieznajomego.

— Liwio! — zawołał ojciec — przedstawiam ci księcia Savellego, t. j. mego przyjaciela Marka Antoniusza, o którym niedawno mówiłem.

A gdy się książę ukłonił, dodał:

— Moja córka Liwia. Powierzam cię drogi Marku Antoniuszu jej opiece, a sam pójdę tymczasem uprzedzić o twem przybyciu żonę, która z radością cię powita.

Don Marek Antoniusz uśmiechnął się do Liwii, która trochę zmięszana zarumieniła się nieco i spuściła oczy.

Była w tej chwili śliczna, w swojej jasnej sukni i dużym słomianym kapeluszu ocieniającym jej twarzyczkę.

Markiz oddalił się, a młodzi ludzie poszli przejść się po ogrodzie. Chodzili długo razem alejami parku. Książę przyglądał się wszystkiemu i widział wszędzie staranność utrzymania, zbytek i smak. Widział to w majestatycznem ugrupowaniu drzew, w bogactwie roślin i różnorodności kwiatów.

Gdzieniegdzie wysmukła palma, lub klomb różnobarwny urozmaicały widok i przerywały na chwilę wrażenie powagi nadawane parkowi przez grupy ciemnych, stuletnich dębów.

Marek Antoniusz oglądał wszystko i wyrażał swój zachwyt. Powoli znikało zakłopotanie Liwii i wróciła wrodzona jej swoboda i żywość. Zaczęła śmielej mówić i udzielać objaśnień Markowi Antoniuszowi, którego zastanawiała stanowczość z jaką mówiła i wyraz powagi na dziecinnej prawie twarzy, gdy coś mu dowodziła. Marek Antoniusz się uśmiechał, a Liwia spuszczała oczy...

Poczem szli dalej.

Liwia ukradkiem spoglądała na Marka Antoniusza, z lekkiem biciem serca.

W jego rysach, spojrzeniu i głosie nie widziała nic obcego, a jednak wiedziała, że się z nim po raz pierwszy w życiu spotyka.

Tak idąc zwolna i rozmawiając doszli do wielkiego tarasu położonego naprzeciwko pałacu, który z tego punktu przedstawił się w całej swojej okazałości.

— A! jakże jest piękny! — zawołał Marek Antoniusz w zachwycie.

Taras, na którym znajdowali się Marek Antoniusz i Liwia, jedną stroną przylegał do dużych drzew, drngą był zwrócony ku Kampanii. Od pałacu prowadziły dwie aleje jedna ciemna, tajemnicza do parku, druga jasna, kwitnąca do ogrodu. Na tarasie królestwo róż!

Czarują one wdziękiem i wonią, barwami wabią.

Kwitły róże — otaczały Liwię i Marka Antoniusza — kwitły na murach, obwijały kolumny, spoczywały u stóp posągów.

Niektóre umierały, zasypując ziemię płatkami, rozkwitały niebawem inne — prześliczne. Róże ścięte leżały na stołach marmurowych, Liwia się uśmiechała do nich — nigdy, nigdy nie były tak cudne jej róże ukochane!

Na tarasie ptaszki uwięzione w klatkach śpiewały wtórując ptaszkom wolnym w ogrodzie.

Motyle różnobarwne unosiły się w powietrzu, odbijając w promieniach słońca rozmaite kolory i dopełniając uroku tego pogodnego wiosennego poranku.

Liwia i Marek Antoniusz rozmawiali z sobą.

— To ojciec mój zbudował ten taras — rzekła Liwia, a potem dodała: — zbudował dla mojej matki.

Marek Antoniusz odczuł cały wdzięk tych słów, w których charakteryzowało się całe życie w spokoju i zgodzie rodziców Liwii, i znowu przez chwilę uważnie popatrzył na nią.

Na schodach pałacu ukazała się markiza, Marek Antoniusz z Liwią poszli na jej spotkanie.

Widząc ich zbliżających się ku niej pod drzewami, których wierzchołki łączyły się z sobą nad ich głowami, markiza doznała dziwnego uczucia: oto pierwszy raz uderzyła ją myśl, że Liwia przestała być dzieckiem.

Marek Antoniusz opuścił zamek z gorącem życzeniem powrócenia tam jak najprędzej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

pismo posła dra Głąbińskiego z rezygnacyą z godności członka głównego zarządu z powodu zajęć w Radzie państwa.

Następnie toczyła się dłuższa dyskusya nad sprawą wprowadzenia w życie przymusowych stowarzyszeń rolniczych, którą ostatecznie postanowiono przekazać jeszcze raz wydziałowi wykonawczemu do zbadania. Druga sprawa — rozbudzenie życia towarzyskiego w Kółkach rolniczych, skończyła się bez konkretnych uchwał co do teatrów amatorskich. Prof. gimn. ksiądz Pechnik wyraził obawę, że w teatrach amatorskich w braku kontroli mogłyby się zagnieździć przewrotne żywioły. Utrzymał się wniosek p. Wójcika, aby się zająć tworzeniem ludowych chórów śpiewackich. W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono preliminarz dochodów i wydatków na rok 1903 w wysokości 72.860 kor. (więcej o 8.000 kor. niż w roku 1902). W końcu oświadczył się zarząd stanowczo przeciw ograniczaniu handlu trunkami w zamkniętych naczyniach.

Ogólną radę w b. r. uchwalono zwołać do Jasła na 8 i 9 lipca b. r.

— Poranek. We środę dnia 14 b. m. w sali towarzystwa pedagogicznego staraniem młodzieży V. Gimnazyum we Lwowie, odbył się uroczysty muzykalno-deklamacyjny poranek, ku uczczeniu trzech wieszczów: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego.

Po słowie wstępnem wypowiedzianem przez kol. Sabatowskiego, wykonano w części deklamacyjnej — Mickiewicza „Dziady“ (scena w więzieniu) i „Reduta Ordona“ (kol. Łuczkiewicz), — Słowackiego „Kordyan“ scena IX. (kol. Klob i Heksel), i Krasińskiego „Przedświt“ Apoteoza Polski (kol. Klob). W części wokalnej odśpiewał chór pod przewodnictwem swego prof. M. Signiego, Münheimera „Hymn do mistrzów“, dr. Klemensiewicza „Pochód do boju“, Komorowskiego „Pożegnanie rycerza“ (solo kol. Czajkowski), Dobrzyńskiego śpiew korsarzy z opery „Monbar“ i Wrońskiego „Marsz Sokołów“. — W części instrumentalnej wykonano Chopina polonez (A-dur) i Mazurkę (kol. Szeligowski), koncert skrzypcowy (E-mol) (kol. Perutz), Moniuszki Fantazyę na temat piosenki „Kozak“ i polonez kol. Wilusza na orkiestrę smyczkową. Prof. dr. Lewicki zakończył poranek. Wykonanie poszczególnych numerów nader urozmaiconego programu wypadło bardzo starannie, za co młodzieży urządzającej, wszelkie uznanie się należy.

— Opłatek. Wydział Związku chrześciańsko-narodowego zaprasza swych członków na wspólny opłatek, który odbędzie się w niedzielę dnia 18 b. m. o godzinie 11 rano, w lokalu Związku przy ul. Pańskiej l. 11 II. p. w podwórzu.

— Z karnawału. Wieczór z tańcami „Czytelni akademickiej“, odbędzie się dnia 23 lutego b. r. w sali Filharmonii.

— Posiedzenie komitetu pań urządzającego wieczorek z tańcami na dochód akad. Koła Tow. „Szkoły ludowej“, zapowiedziany na 2 lutego b. r., odbędzie się w mieszkaniu przewodniczącej p. rektorowej Ochenkowskiej (ul. Słowackiego l. 18) w sobotę, 17 bm. o godz. 4 po południu.

— Jasełka. Towarzystwo św. Stanisława Kostki (opieka nad terminatorami), urządza w niedzielę dnia 18 stycznia 1903 o godzinie 7 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Maryi Śnieżnej l. 5 przedstawienie sceniczne p. t. „Szopka“ w pięciu odsłonach, napisane przez ks. Wróblewskiego.

— Towarzystwo wzajemnej pomocy sług państwowych we Lwowie, odbędzie swe walne zgromadzenie w niedzielę, 18 bm., o godzinie 2·30 po południu w sali sądu krajowego cywilnego przy ul. Teatralnej l. 13 I. p. drzwi nr. 13 i 14.

— Walne Zgromadzenie Koła T. S. L. im. Asnyka, odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godzinie 12·30 w południe w sali klubu pocztowego.

— Próbna jazda na torze dojazdowym do nowej rzeźni miejskiej odbyła się dziś przed południem.

— Pogrzeb ś. p. Juliana Markowskiego odbył się wczoraj popołudniu przy niezwykle licznym udziale publiczności z domu żałoby na cmentarz Łyczakowski.

Za trumną postępowało prócz najbliższej rodziny, liczne grono weteranów z r. 1863, kilkunastu radnych z wiceprezydentami pp. Michalskim i Ciuchcińskim, reprezentanci świata artystycznego i budowniczego, delegaci stowarzyszeń „Gwiazda“, stowarzyszenie majstrów i czeladzi murarskich, ciesielskich i kamieniarskich, oraz liczny zastęp przyjaciół i znajomych zmarłego.

Po odmówieniu modłów nad mogiłą, pożegnał zwłoki imieniem weteranów z r. 1863, p. Edward Webersfeld.

— Subwencya. Kółko rolnicze w Oleszycach, powiatu złoczowskiego, otrzymało subwencyę rządową w kwocie 500 kor. dla założonej przez to kółko wzorowej szkółki drzew owocowych.

— Obywatelstwo honorowe. Rada miasta Dobczyc na odbytem onegdaj posiedzeniu nadała obywatelstwo honorowe pp. Bolesławowi Szczerbińskiemu, staroście z Wieliczki i dr. Filipowi Drużbackiemu, komisarzowi starostwa i b. komisarzowi rządowemu w Dobczycach.

△ W bibliotece gminy izraelickiej, mieszczącej się w domu przy ul. Św. Stanisława l. 5, wybuchł wczoraj około godziny 5 po południu ogień pokojowy. Wezwane telefonem pogotowie straży ogniowej stłumiło pożar w zarodku.

Przyczyną wybuchu ognia było pozostawienie przez służącego biblioteki pod jedną z półek, garnka, napełnionego rozżarzonymi węglami.

△ Urodziny na śniegu. Włościanka Katarzyna Skis, przechodząc dziś przed południem przez rogatkę Żółkiewską, uczuła nagle bóle porodowe, a wkrótce później ujrzał światło dzienne nowy obywatel. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej przewiozło matkę wraz z nowonarodzonem dziecięciem na oddział położniczy szpitala powszechnego.

△ Znikł bez śladu. Z domu ojca swego, dozorcy realności przy ul. Kaźmierzowskiej l. 14, zbiegł jeszcze w dniu 11 b. m. 10-letni Jan Sulim. Mały zbieg ubrany był w czarny płaszczyk i czarną czapeczkę.

△ Kronika policyjna. Wózek, zaprzężony w jednego konia, który wczoraj przez dłuższy czas stał bez dozoru w ulicy Grottgera, oddała policya komisaryatowi II-giej dzielnicy.

Skrzypce, wartości 100 koron, skradziono wczoraj wieczorem w kawiarni teatralnej, grywającemu tam skrzypkowi Wojciechowi Pęchoczowi.

† Zmarł w ostatnich dniach: W Osielcu ks. Henryk Hradeczny, tamtejszy proboszcz.

— Pożar w kościele. Z Doliny donoszą: Onegdaj w południe wybuchł groźny pożar w tutejszym kościele parafialnym. Ofiarą płomieni padł wielki ołtarz; sanctuarium w czas uratowano. Przyczyną pożaru — jak przypuszczają — było nieostrożne obchodzenie się ze stoczkami do zapalania świec.

— Zmiana własności. Do *Nowej Reformy* donoszą, że Ignacy Paderewski sprzedał wczoraj majętność, Kąśnę rotmistrzowi 2-go pułku ułanów p. Kodrębskiemu za 350.000 koron.

— Ze sfer aptekarskich. Koncesyę na nową aptekę w Krakowie udzielił tamtejszy magistrat jako władza polityczna magistrowi farmacyi p. Wincentemu Grabowskiemu. Nowa apteka założona będzie w dzielnicy VII. lub VIII. (Stradom-Kazimierz).

— Ofiarą katastrofy kolejowej, która miała miejsce w dniu 14 b. m. o godzinie 2·25 w nocy na stacyi w Chyrowie, jest jedynie woźny pocztowy, Jan Burak ze Lwowa, który przyjechał we środę do Lwowa i zbadany został przez komisyę lekarską.

— Kolej lokalna Zakopane-Świnnica. Imieniem konsorcyum dla budowy kolei lokalnej Zakopane-Świnnica wniósł przed niedawnym czasem p. Waleryan Dzieślewski inżynier cywilny we Lwowie prośbę do gminy m. Lwowa, ażeby ta poparła sprawę budowy tej kolei przez wniesienie odpowiedniej petycyi do Sejmu, a następnie, by udzieliła przedsiębiorstwu na cele budowy gwarancyi w wysokości 4000 koron. Równocześnie miała się zobowiązać gmina m. Lwowa, że będzie pobierać rocznie około 10.000 metrów kubicznych granitu tatrzańskiego na budowę bruków ulicznych. Magistrat jednak przeszedł nad tą sprawą na ostatniem swem posiedzeniu do porządku dziennego, sądzi bowiem, że w tym wypadku inne czynniki, a nie gmina miasta Lwowa są powołane do niesienia pomocy materyalnej. tem bardziej, że lwowski urząd budowniczy po zbadaniu próbek nadesłanego granitu wydał opinię, że granit tatrzański, jako bardzo wielki, a przez to łatwo rozsypujący się, wcale do budowy bruków się nie nadaje.

Co się tyczy petycyi do Sejmu, to wniesie ją magistrat wtedy, gdy przedtem uczyni to ktoś bardziej interesowany.

— Polowanie. W dniu 12 b. m. w Weryni u hr. Janusza Tyszkiewicza odbyło się polowanie. Pomimo niesprzyjającej pogody ubito w 12 strzelb 154 zające, 4 lisy i 2 rogacze.

— Nieszczęśliwy wypadek. Koło miejscowości Pohlern, w Alpach berneńskich, zasypała lawina 3 młodych ludzi. Dwoch z nich zdołano uratować, trzeci zginął.

— Wielką sensacyę wywołało w Budapeszcie aresztowanie naczelnego redaktora pisma koszutowskiego *Fl. Magyar Orszag* p. Armanda Erboesa. Aresztowano go w skutek doniesienia pewnego handlarza instrumentami muzycznymi, który doniósł, iż Erboes, kupił u niego fortepian, harmonium i skrzypce, rzeczy te zaraz zastawił, a kartki zastawnicze sprzedał. Po aresztowaniu Erboesa wpłynął szereg innych skarg. Zecerom, chociaż otrzymał na to pieniądze, został winien pięć tysięcy kilkaset koron, dalej naciągał rozmaite instytucye publiczne i wyzyskiwał dobroczynność publiczną.

— Epidemia róży. Z Wiednia donoszą, że w tamtejszym szpitalu powszechnym wybuchła epidemia róży.

— Samobójstwo w biurze policyjnem. Z Lublany donoszą: W centralnem biurze policyi strzelił do siebie onegdaj z rewolweru podczas przesłuchiwania Wiedeńczyk Karol Eberle, kantorzysta fabryki papieru Leykam, Josefsthal i zmarł na miejscu. Eberle przed paru dniami w czasie nieobecności żony sprzedał wszystkie nieruchomości i chciał z kochanką uciec do Ameryki. Aresztowano go jednak na doniesienie żony.

— Zamach morderczy. Z Charbinu, w Rossyi, telegrafują do *Kuryera Warszawskiego*. Dnia 6 b. m. były szeregowiec Simanowicz, niezadowolony z otrzymania tylko 100 rubli za wskazanie sprawców kradzieży 65.000 rubli z kasy inżyniera Łętowskiego, dał do naczelnika okręgu zaamurskiego, generała Ditrichsa, trzy strzały z rewolweru. Generał kontuzyonowany w prawe ramię. Sprawcę uwięziono.

— Nowa defraudacya. Do prokuratora w Hagen zgłosił się niejaki Moll, zawiadowca kas gminnych i szkolnych w Lernetho i okolicznych gminach. Skradł on 40.000 marek i stracił je następnie na rozmaitych spekulacyach.

— Polki docentami Uniwersytetu. Dr. Michalina Stefanowska rozpoczęła jako docent genewskiego Uniwersytetu wykłady z zakresu ogólnej fizyologii. Druga Polka dr. Józefa Joteyko wykłada na Uniwersytecie brukselskim, również fizyologię.

— Awantury w teatrze. Dzienniki warszawskie donoszą, że we wtorek w teatrze Rozmaitości, na zakończenie przedstawienia, dawano komedyę Dobrzańskiego „Złoty cielec“. Po podniesieniu kurtyny, kiedy p. Frenkiel, grający rolę Rosenblatta, zaczął swój dyalog, ktoś zawołał: „Precz ze sztuką! Precz z Frenklem!“ Zajście przeciągnęło się pół godziny i w ciągu tego czasu kurtynę dwukrotnie zapuszczano. — Krzyki nie ustawały, dopóki niesfornych widzów z galeryi nie wyprowadzono, a część publiczności z krzeseł nie opuściła teatru. Po usunięciu ekscedentów, komedyę rozpoczęto na nowo i bez przeszkody dokończono. O zajściu tem urzędowy *Warszawski Dziennik* tak pisze: „Na wczorajszem przedstawieniu w teatrze Rozmaitości grupa żydów, siedzących na górnych piętrach, urządziła hałaśliwą demonstracyę przeciwko sztuce „Złoty cielec“, wystawionej zresztą nie po raz pierwszy. Nieprzyzwoite zachowanie się żydów wywołało interwencyę policyi, która odprowadziła 20 osób do biura cyrkułu, celem spisania protokółu“.

— Gwałtowna burza szalała w ostatnich dniach na morzu Czarnem. Kilka okrętów zostało uszkodzonych. Szczególnie ucierpiał statek grecki „Partenon“, którego część załogi stała się ofiarą rozszalałego żywiołu. Statek i część załogi zdołano uratować.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz czternasty „Słodka dziewczyna“, operetka w 3 aktach Henryka Reinhardta z p. Łopatyńską w roli tytułowej.

W sobotę po raz drugi „Wolny strzelec“, opera romantyczna w 3 aktach a 6 odsłonach K. H. Webera. Gościnny występ Modesta Mecińskiego, Juliana Jeromina i debiut Maryi Gembarzewskiej. Nowa wystawa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach przez W. A. Lasotę.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Augusta Dianni i Józefa Szymańskiego.

Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.

W sobotę, 17 stycznia „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Teresitty Carreno-Tagliapietra, pianistki i Artura Argiewicza, skrzypka.

Program: I. 1. Smetana. Uwertura do opery „Pocałunek“, 2. Bach. „Koncert E-dur“, odegra z tow. ork. A. Argiewicz. 3. Grieg. „Koncert“, odegra z tow. ork. T. Carreno. — II. 1. Berlioz. Ze symfonii fantastycznej „Epizod z życia artysty“ część druga „Bal“. 2. Raff. „Suita“, odegra z tow. ork. A. Argiewicz. — III. 1. Chopin. a) „Preludyum“, b) „Nokturn“, odegra T. Carreno. 2. Bizet. Uwertura do opery „Carmen“. — Początek o godzinie pół do siódmej.

W niedzielę, 18 stycznia „Koncert popularny“, ze współudziałem Zofii Kubalównej, śpiewaczki. (Ceny popularne).

We wtorek, 20 stycznia „Koncert symfoniczny“.

We czwartek, 22 stycznia „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Stelli Dyez, wiolinistki i Mieczysława Grąbczewskiego, artysty opery.

Teresitta Carreno, której gra na wczorajszym koncercie tak gorąco przez publiczność była oklaskiwana, wystąpi w jutrzejszym koncercie po raz ostatni. Młoda artystka o[illegible] tym razem „Koncert“ Griega i szereg [illegible] Chopina. Obok utalentowanej pi[illegible] również po raz ostatni słyn[illegible] Argiewicz, który na wczorajszym koncercie tak niezwykły zdobył sukces.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 15 stycznia).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent dr. Małachowski o godzinie 7 wieczorem

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, uchwaliła Rada odstąpić salę ratuszową na dni 21 i 22 b. m komitetowi obszerniejszemu, zawiązanemu dla obchodu 40 letniej rocznicy styczniowej. Odmówiła natomiast prośbie partyi socyalno-demokratycznej o odstąpienie tej sali na obchód styczniowy w dniu 21 b. m.

Z kolei r. radca Dworu dr. Rydygier interpelował prezydenta miasta, czy mu wiadomo, że robotnicy miejscy zajęci są w niedzielę przed południem tak, że nie mogą uczęszczać na nabożeństwa.

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadczył wiceprezydent p. Michalski, że robotnicy miejscy tylko w wyjątkowych wypadkach są zatrudniani w niedzielę.

Następnie r. Dzikowski podniósłszy opłakane stosunki bezpieczeństwa publicznego w górnej części ulicy Sykstuskiej, zwrócił się do prezydenta z prośbą, by postarał się tam o posterunek policyjny.

Prezydent dr. Małachowski przyrzekł załatwić sprawę w myśl wniosku r. Dzikowskiego.

Z porządku dziennego r. prof. Dziwiński referował sprawę opłaty gminnej od psów na r. 1903. Uchwalono bez dyskusyi pobierać w r. 1903 opłatę w dotychczasowej wysokości t. j. 10 kor., tak od samca jak i samicy.

R. Schayer referując następnie sprawę podwyższenia podatku konsumcyjnego od piwa importowanego do Lwowa, postawił wniosek, by od każdych 4 litrów podatek ten był wyższy o 3 halerze.

W dyskusyi nad tym wnioskiem zabrał głos r. Blumenfeld, a popierając wniosek referenta, postawił ostatecznie następujący wniosek:

„Uchwalając podwyższenie podatku konsumcyjnego od piwa, wzywa Rada magistrat, by na jednem z najbliższych posiedzeń przedłożył wniosek o znaczne obniżenie podatku od spirytusu denaturowanego.

W głosowaniu uchwalono tak wniosek referenta jak i dodatkowy wniosek r. Blumenfelda.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada podwyższyć Towarzystwu ratunkowemu począwszy od r. 1903 subwencyę z kwoty 3400 kor. na 5000 kor. oraz wydawać systematyzm urzędników i sług magistratu i wszystkich zakładów miejskich.

Po uchwaleniu teatrowi ludowemu subwencyi w kwocie 500 kor. nadała w końcu Rada na wniosek r. Chołodeckiego pięć miejsc bezpłatnej nauki śpiewu w szkole Towarzystwa „Lutnia“ pp. Helenie Bąkowskiej, Kazimierze Sosnowskiej, Zbigniewowi Hrehorowiczowi, Włodzimierzowi Kotowiczowi i Stanisławie Ratzko.

Na tem o godzinie 8 m. 30 zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Spadek akcyj Schodnicy. Z Wiednia telegrafują prywatnie: Akcye Towarzystwa naftowego „Schodnica“ spadły wczoraj o 50 koron, to jest: z 650 na 600 koron. Powodem znacznej zniżki są przypuszczenia złego bilansu, który nietylko ma wykazywać brak dywidendy, ale także znaczny niedobór.

OSTATNIA POCZTA

W apartamentach Najj. Pana w Burgu odbył się wczoraj wieczorem obiad dworski, w którym wzięli liczni członkowie ciała dyplomatycznego.

W uzupełnieniu wczorajszej notatki o posiedzeniu Koła polskiego, donoszą, że po przeprowadzonej dyskusyi uchwalono głosować ewentualnie za nagłem traktowaniem sprawy cukrowej. Przy pierwszem czytaniu przedłożenia prezes pos. Jaworski zaznaczył stanowisko Koła w tej sprawie.

Na przedwczorajszem posiedzeniu ankiety cukrowej [illegible] gorąco i stanowczo wystąpił [illegible] Abrahamowicz w obronie [illegible] kontyngentu. Pos. Mastal[illegible] za stosowne ostrzegać posłów pol[illegible], żeby nie stawiali zbyt wygórowanych

żądań, gdyż w sprawie kontyngentu spirytusowego Polacy żądają dla Galicyi największego udziału, mają więc dostateczną kompensatę za mały kontyngent cukru.

W uzupełnieniu podanej przedwczoraj depeszy, wedle której Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, znoszące przymus wizowania paszportów dla poddanych rossyjskich, udających się do Austryi, donoszą z Wiednia do *Czasu*: P. Stefan Dewoński, spedytor w Wiedniu, prezes rossyjskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy, udał się do Ministerstwa handlu z przedstawieniem, że napływ podróżnych z Rossyi do Austryi maleje z powodu trudności paszportowych, mianowicie z powodu, że władze austryackie żądają na paszportach rossyjskich wizy austro-węgierskich konsulatów. W skutku tego za interwencyą P. Ministra handlu, wydał P. Minister spraw wewnętrznych dnia 9 b. m. rozporządzenie, znoszące bezwarunkowo przymus wizowania paszportów rossyjskich.

Pruska Izba panów wybrała przez aklamacyę dotychczasowe swe prezydyum, mianowicie księcia Wied, barona Manteuffla i starszego burmistrza kolońskiego Beckera.

Przy wczorajszych uzupełniających wyborach do parlamentu niemieckiego w Gdańsku otrzymał wolnomyślny Mommsen. syn głosnego profesora, 6176, socyalista Bartel 5568, konserwatysta Heydebreck 4282, Polak Wolszlegier 329 głosów. Centrowcy wstrzymali się od głosowania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 16 stycznia. Izba posłów podjęła obrady na nowo o g. kwadrans na 11. Otworzył obrady wicepr. Kaiser. Posłowie zebrani b. licznie.

Natychmiast zabrał głos Prezes gabinetu dr. Koerber. Prezydent Ministrów oświadcza, że Rząd uważa za swój obowiązek już obecnie złożyć oświadczenie o układach z Węgrami w sprawie ugody, w sprawie taryfy cłowej i innych umów. Odnośne przedłożenia ustawowe zostaną już w najbliższych dniach wniesione w Izbie. Pred przejściem do merytorycznej treści zawartych umów, pragnie Prezes ministrów wyjaśnić Izbie zasadnicze punkta wytyczne, których trzymał się w rokowaniach z Węgrami.

Prezes gabinetu dr. Koerber w dalszym ciągu swej mowy zaznaczył, że nie miałoby to widoków powodzenia, gdyby Rząd był chciał po prostu ignorować dawniejsze umowy z Węgrami, zaprowadzone w Austryi na mocy §. 14 a w Węgrzech w drodze konstytucyjnej. Rząd więc starał się przynajmniej pewne szkodliwe konsekwencye dawniejszych umów usunąć i wprowadzić w nowych umowach zupełnie jasne zasady. Niemożliwe do przyjęcia zdawały się Rządowi umowy co do handlu bydła, polityki weterynaryjnej, natychmiastowego zniesienia dodatku cłowego na zboże tyrolskie, opodatkowania magazynów komisowych, opłat Towarzystwa żeglugi na Dunaju i t. d. Wszystkie te szkodliwe konsekwencye udało się rządowi usunąć.

P. Prezydent Ministrów wyliczył następnie wszystkie ustawy tyczące się całego kompleksu ugody z Węgrami; ustawy te będą w najbliższych dniach przedłożone parlamentowi. Omawiał obszernie sprawę handlu bydła i polityki weterynaryjnej, co do których osiągnięto znakomite rezultaty, chroniące handel krajowy od niebezpieczeństwa zawleczenia z Węgier zarazy na nierogaciznę. Co się tyczy dodatku cłowego na zboże tyrolskie, będzie on istniał dalej przez cały czas trwania sojuszu cłowo-handlowego z Węgrami (Liczne brawa).

Następnie zapowiedział Prezydent Ministrów. że w marcu przedłoży ustawę o rozpoczęciu wypłat w gotówce i o ostatecznem wprowadzeniu waluty koronowej. Omówiwszy następnie obszernie sprawę walutową, przystąpił Prezes gabinetu dr. Koerber do omówienia nowej autonomicznej taryfy cłowej, wyliczając poszczególne najważniejsze jej pozycye. Równocześnie z nowemi przedłożeniami, tyczącemi się ugody z Węgrami, przedłożona zostanie nowa taryfa cłowa. Nie pora dziś — mówił Prezydent ministrów — wymieniać i uzasadniać każdą, poszczególną pozycyę taryfy, muszę się tylko ograniczyć do ogólnikowych wzmianek. Rząd przy układaniu nowej taryfy cłowej starał się według sił chronić zarówno interesy rolnictwa, jak i przemysłu. Jedną z najważniejszych gwarancyj rozwoju przemysłu jest wolność cłowa dla surowców, potrzebnych w przemyśle.

Co do ceł zbożowych zawiera taryfa następujące pozycye: pszenica (i orkisz) 7 koron 50 hal., żyto 7 koron, jęczmień 4 koron, owies 6 koron, kukurudza 4 koron, słód 5 koron 40 hal., mąka 15 koron, winogrona i moszcz winny 40 koron, owoce 20 koron, jarzyny 20 koron, kwiaty dekoracyjne 50 koron. — Oto najważniejsze cła rolnicze, które dziś przytaczam. Chętnie, o ile to było można, starałem się także uwzględnić żądania agraryuszów węgierskich, otrzymując w zamian za to inne korzyści dla naszego przemysłu i rolnictwa.

Co się tyczy ceł od bydła i produktów przytoczył Prezydent Ministrów następujące pozycye: 60 koron za sztukę wołu, 30 koron za krowę, 18 koron za cielę, 22 koron za nierogaciznę podług wagi ponad 120 kg., 100 koron za konia powyżej 2 lat, 50 koron zaś poniżej 2 lat, 25 koron za 100 kg. bitego drobiu, 20 koron za ryby, 35 koron za masło, 45 koron za słomę, 170 koron za likier, 60 koron za wino w beczkach, 75 koron za wino we flaszkach, 150 koron za szampan.

Oto, mówi P. Prezydent Ministrów, są najważniejsze cła, tyczące się rolnictwa, jednakże dodaję, że w taryfie cłowej dla głównych gatunków zboża oznaczono cła minimalne, a mianowicie dla pszenicy i orkiszu 6 kor. 30 h., dla żyta 5 kor. 80 h., dla jęczmienia 2 kor. 80 h., na owies 4 kor. 80 hal., kukurudzę 2 kor. 80 h. itd. Wszystkie te pozycye są o 1 koronę 20 hal. niższe, aniżeli wyżej wymienione cła zasadnicze. Te cła minimalne mają być przyznane tym państwom, z którémi zawieramy traktaty handlowe, lecz tylko w zamian za inne koncesye.

Omawiając z kolei cła przemysłowe, wyliczył mowca pozycye z najważniejszych gałęzi przemysłu. Nowa taryfa cłowa — mówił P. Prezes gabinetu — polega na zasadzie zdrowego rozwoju swojskiego przemysłu i rolnictwa, którym należy także użyczyć ochrony przy zawieraniu nowych traktatów handlowych. Towary państw, które austryackie lub węgierskie towary i okręty gorzej traktują, aniżeli towary i okręty innych państw, — mogą być obłożone cłem dodatkowem do 200 prc. taryfy cłowej lub aż do wysokości wartości towaru, — gdy zaś są wolne od cła, do 100 prc. wartości handlowej. Zresztą taryfa cłowa stara się uwzględnić wszystkie postępy nauki i wiedzy w przemyśle. Co się tyczy obrotu mlewem, zostaje on i nadal zniesiony.

Następnie oświadczył P. Prezes gabinetu, że przystępując do końca swych wywodów, pragnie jeszcze raz podnieść, że rokowania były bardzo uciążliwe i że często bywały chwile, w których oba Państwa nie stały bynajmniej obok siebie, lecz przeciw sobie. Tembardziej więc nowe umowy musiały być ułożone w sposób zupełnie niedwuznaczny, tak by wykluczone były na przyszłość wszelkie starcia i różnice, aby oba Państwa rzeczywiście mogły kroczyć obok siebie i tworzyć silną na zewnątrz i wewną Monarchię, aby powaga mocarstwowego stanowiska Monarchii wobec Europy wzrosła jak najbardziej.

Nie ograniczając się wyłącznie na jasnem ułożeniu umowy, oba Rządy przy zawarciu ugody wymieniły z sobą następującą deklaracyę: „Oba rządy obowiązują się wszystkie zawarte umowy jakoteż postanowienia, dotyczące cłowo-handlowego sojuszu sumiennie i na podstawie zupełnej wzajemności przeprowadzić; ponieważ na tem polega wzajemne i lojalne wykonanie tych postanowień, aby ekonomiczne stosunki obu połów Monarchii nie zostały utrudnione, przeto każde z obu państw, trzymając się tego cłowo-handlowego sojuszu powinno za korzyści z odnowienia sojuszu płynące, w równy sposób odwzajemniać się drugiemu państwu na polu rolniczem i przemysłowem.

Swobodna konkurencya odnosi się nie tylko do produktów rolnictwa i przemysłu, lecz także do papierów wartościowych i efektów obu Państw, o ile ustawy temu się nie sprzeciwiają. Oba Rządy polecają swym organom ścisłe przestrzeganie przepisów, wyraźnie jednak podnoszę, że przez to oświadczenie nie narusza się praw i obowiązków każdego Rządu popierania produktów rolnictwa i przemysłu oraz spraw kredytowych własnego Państwa i że ta umowa nie znajduje zastosowania przy rozpisaniu i rozdziale dostaw dla Państwa, względnie krajów, państwowych przedsiębiorstw, gmin i miast i przy dostarczaniu kaucyj na korzyść wzmiankowanych podmiotów prawnych".

Z tego oświadczenia — mówił P. Prezes gabinetu — wynika, że oba rządy życzą sobie zupełnego, ścisłego i lojalnego wykonania zawartych umów i są silnie zdecydowane wspólność w tym duchu nadal utrzymać, tak, aby oba kraje mogły żyć w pokoju i zgodzie. Wysoka Izba zechce usiłowania te uwzględnić i poprzeć, pomna swych obowiązków konstytucyjnych i wielkości chwili, która dla przyszłości jest rozstrzygująca. (Huczne oklaski. Mowca odbiera gratulacye).

Z kolei przystąpiono do obrad nad nagłym wnioskiem p. Zazvorki w sprawie zasypania potoków górskich. Mowca mówi po czesku.

Zazvorka przemawiał celem uzasadnienia nagłości wniosku Kubra, Praszeka, Zazvorki i tow. w sprawie podjęcia zabudowania potoków górskich i robót melioracyjnych w dorzeczu Wełtawy. Mówił wśród ciągłego niepokoju, skutkiem czego p. Fressl wezwał wiceprezydenta p. Kaisera, aby przywrócił spokój. Zazvorka mówił półtrzecia godziny po czesku. P. Goetz wystąpił przeciw nagłości, ponieważ i tak sprawa należy do kompetencyi Sejmu.

Na wniosek pos. Walza dyskusyę zamknięto.

Generalny mowca pos. Erle zauważa, że co do sprawy zabudowania potoków, obejmuje ją już ustawa o drogach wodnych. — Ważniejszą już byłoby sprawą zabudowanie potoków górskich w krajach alpejskich, ale omówienie tej sprawy odkłada mowca do stosowniejszego czasu.

Generalny mowca *contra* p. Sigmunt zrzekł się głosu.

Zabrał głos czeski agraryusz pos. Rataj celem końcowego wywodu; mówi po czesku już półtora godziny. (Godzina pół do czwartej, posiedzenie trwa dalej).

Wiedeń, 16 stycznia. *Wiener Ztg.* donosi: P. Prezydent gabinetu jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: dr. Andrzeja Głogoczowskiego z Podgórza do Nowego Targu, a dr. Stanisława Liebermana z Nowego Targu do Podgórza.

Najj. Pan sankcyonował uchwaloną przez Sejm galicyjski ustawę zmieniającą postanowienia §. 69 krajowej ustawy wodnej z 10 czerwca 1892 i §. 71 takiej samej ustawy z 14 marca 1875.

Wiedeń, 16 stycznia. Jak wiadomo P. Minister oświaty dr. Hartel wyznaczył dla uczniów kompozycyi we wszystkich konserwatoryach i szkołach w Austryi nagrodę w kwocie 1000 koron. W r. 1903 nagroda ta będzie po raz pierwszy przyznaną. Starający się o nią mają kompozycye swe przedłożyć najpóźniej do 31 grudnia, w tym roku wyjątkowo oznaczono termin ten do 31 marca. Prace oceniać będzie komisya, złożona z 9 członków, zamianowanych przez Rząd. Przewodniczącym komisyi został mianowany szef sekcyi w ministerstwie oświaty p. Fryderyk Stadler.

Budapeszt, 16 stycznia. W obec doniesień dzienników opozycyjnych oświadcza *Magyar Nemzet*, że t. zw. klauzuli lojalności nie ma wcale w ugodzie; tak samo nie istnieją jakieś tajne układy, o których wspominają dzienniki opozycyjne. Takie układy nie miałyby też żadnego ustawowego znaczenia.

Ejdkuny, 16 stycznia. Niemiecki następca tronu przejechał wczoraj o godzinie 11 rano granicę. W Wierzbołowie odbyło się przyjęcie wojskowe, poczem następca tronu udał się w dalszą podróż do Petersburga.

Rzym, 16 stycznia. *Popolo Romano* donosi, że car przyjedzie do Rzymu 27 kwietnia, a cesarz Wilhelm 11 maja.

Medyolan, 16 stycznia. Na posiedzeniu lombardzkiego instytutu naukowego dr. Sormani, prof. Uniwersytutu w Pawii, dał wyjaśnienia co do odkrytego przez siebie mikroorganizmu wścieklizny. Nazwał go *baccillus polymorphus lissae*.

Belgrad, 16 stycznia. Doniesienie jednego z dzienników, jakoby król Aleksander w mowie na bankiecie w Niszu powiedział, że spodziewa się w przeciągu roku przy pomocy Austro-Węgier i Rossyi uwolnić Serbię, dotychczas jeszcze niewolną i rozszerzyć jej granice, aż po Skoplję — jest prostym wymysłem.

Paryż, 16 stycznia. Senat wybrał przewodniczącym ponownie Falliersa. Kontrkandydata nie było.

Paryż, 16 stycznia. Komisya kongregacyjna uchwaliła wszystkie 53 próśb o zatwierdzenie kongregacyi męskich, co do których oświadcza się ona w zasadzie za odrzuceniem, przedłożyć Izbie w jednym projekcie ustawy i załatwić się z niemi w dyskusyi ogólnej, ażeby w ten sposób zapobiedz obstrukcyi, projektowanej przez konserwatystów i nacyonalistów.

Paryż, 16 stycznia. Po objęciu przewodnictwa w Izbie deputowanych przez p. Bourgeois, przystąpiono do dyskusyi nad interpelacyami dep. Meunier i Plichot w sprawie kongregacyi. Prezydent ministrów Combes usprawiedliwiał zastosowane przez rząd środki przeciw kongregacyom i oświadczył, że są one ustawowo uzasadnione. Rząd — powiedział Combes — ma zorganizowane szkoły i chce je zużytkować, a wszystkie szkoły kongregacyjne, które założono z nienawiści do republiki i do wolnej myśli, usunąć. (Burzliwe oklaski na lewicy).

Ostatecznie Izba przyjęła 313 głosami przeciw 211 porządek dzienny pochwalający postępowanie rządu.

Londyn, 16 stycznia. Na konferencyi właścicieli min złota w Transvaalu przyjęto układ, według którego Transvaal ma zapłacić 30 mil. funtów szterl. kosztów wojennych, a to przez zaciągnięcie 4 prc. pożyczki niewypowiadalnej przed upływem 10 lat.

Sprawa hr. Lonyayów.

Budapeszt, 16 stycznia. *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi: Redakcya dziennika *Oesterreichische Volks Zeitung* złożyła na ręce dr. Kolomana Feherfataky'ego, jako zastępcy prawnego hr. Lonyayów, następujące oświadczenie:

„W imieniu redakcyi *Oesterr. Volks Ztg.* mam polecenie złożyć oświadczenie, że przykrą wiadomość o zajściach w rodzinie hr. Lonyayów zamieszczono w tym dzienniku w dobrej wierze, w zaufaniu do naszego sprawozdawcy. Żałujemy tego jaknajmocniej, przekonawszy się o nieprawdziwości doniesienia, żeśmy tyle zaufania pokładali w naszym sprawozdawcy i żeśmy się pospieszyli z ogłoszeniem tej wiadomości w naszym dzienniku. Ubolewamy nad tem a to tembardziej, że zawsze byliśmy z największym szacunkiem dla hrabiny Lonyay i przykro nas dotyka, że przez wiadomość, podaną w naszym dzienniku taką jej przykrość wyrządziliśmy. Jesteśmy przekonani, żeśmy się stali powodem tej przykrości, chociaż wbrew naszej woli, a zwracamy przytem uwagę, że osoba, co do której skarga mogłaby być ze skutkiem wniesiona, jest ze względu na swe stanowisko towarzyskie tak nieznaczną, iż nie odpowiada godności hrabstwa, by od podobnej osoby żądała satysfakcyi.

Za redakcyę *Oesterr. Volks Ztg.* Klinenberger".

Dr. Feherfataky przyjął to oświadczenie, dodając, że dalsze postępowanie zawisłem będzie od decyzyi jego klienta.

Katastrofa w kopalniach węgla.

Leodyum, 16 stycznia. W jednym z szybów w kopalni węgla z powodu nagłego zatrzymania się windy, kilkunastu robotników wpadło w głąb szybu. Dotychczas wydobyto dwóch robotników zabitych. a kilku ciężko ranionych.

Cholera.

Londyn, 16 stycznia. Jak telegrafują z Malty parowiec angielski „Royal", płynący z Aleksandryi, zawinął przed port na Malcie. Kapitan okrętu zawiadomił władze portowe, że na statku jego siedmiu marynarzy zachorowało na cholerę, a jeden podróżny zmarł. Statkowi kazano odpłynąć do wyspy Comino.

Zatarg w Wenezueli.

Willemstad, 16 stycznia. *Biuro Reutera* donosi, że tylko 1/4 część nowej pożyczki wenezuelskiej będzie sciągnięta w drodze przymusowej. Wszyscy wenezuelscy kupcy, bankierzy i handlarze zostali wezwani do podpisania tej pożyczki. Poddani obcych państw są z pod tego przymusu wyjęci, ale rząd udał się do nich z prośbą, aby również nową pożyczkę podpisali.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 stycznia 1903. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 691·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 732·50, Akcye Anglobanku 274·—, Akcye Unionbanku 543·50, Akcye Länderbanku 398·50, Akcye Bankvereinu 461·—, Akc. Bodencredit 941·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 536·—, Akcye kolei państwowych 692·—, Akcye kolei Południowej 59·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 456·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei czerniowieckiej 574·—, Akcye Alpiny 394·—, Akcye Rima Muranyi 488·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1612·—, Akcye Fabryki broni 316·—, Akcye Tureckie tytoniowe 337·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·85, Renta majowa 101·15, Austryacka Renta koronowa 101·15, Węgierska Renta koron. 98·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 97·20, 4 prc. Listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·55, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·55, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98·75, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 95·50, Losy tureckie 117·75, Marki 117·10, Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. stycznia 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. K. hr. Romer z Brzuchowic, O. Klominek z Trzciniecy, F. Biesiadecki z Firlejowa, K. Sulatycki z Podola rossyjskiego.

HOTEL FRANCUSKI.

P. E. Paszkowski z Rossyi.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Cielecki z Hadyńkowic, W. Słotwiń- i z Krukieniec, A. br. Czapski z Rossyi.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp	Pociąg osob.	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
o godzinie		
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmező (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mező Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmező.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·23	Z Janowa.
1·35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14 9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6 00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15/9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu), Husiatyna, Köresmező, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1 6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10 20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
o godzinie		
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6·25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8 30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1 7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9·50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1·55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15,5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30,9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6·10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa,)Wiednia, Wrocławia, Berlina Warszawy,) Chyrowa, Mező Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta)
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor.
2·09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 16. stycznia 1903.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	538	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	575	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	—	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	70	97	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	20	99	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4% (4 em.)	97	50	—	—
Kol. lokalne ditto 4% po 200 kor.	97	50	—	—
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	98	60	99	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	95	—	95	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	—	101	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	70	—	76	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	116	80	117	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. stycznia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.—	101.20
luty-sierpień	100.95	101.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.95	101.15
kwiecień-październik	100.95	101.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	185.—	190.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	154.50	155.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	186.—	188.80
„ „ 1864 po 100 zł.	249.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	249.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	302.50	304.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.05	121.25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.95	101.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.90	100.90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.50	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	512.75	514.75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127.60	128.60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.70	100.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.90	100.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.30	101.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.70	100.70
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.95	99.15
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4¼ pr.	87.40	88.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	159.25	161.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202.—	203.70
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	202.—	203.70
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.80	99.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	283.—	287.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.25	108.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98.85	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.15	104.15
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98.75	99.75
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	95.—	96.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.—	99.80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267.—	269.20
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	266.—	268.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.10	105.10
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.55	111.25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100.15	100.75
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.50	97.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.50	102 50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.80	101.80
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.75	98.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.60	101.60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.10	109.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115.15	116.15
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.10	102.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.20	102.20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93.60	94.50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.60	109.60
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.60	109.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.10	100.10
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.40	20.40
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434.—	438.—
Clary 40 zł. mk.	183.—	192.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84.—	88.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73.—	78.—
Palffy 40 zł. mk.	178.—	182.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55.75	56.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28.35	29.35
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	73.—	77.—
Salma 40 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74.—	78.—
St. Genois 40 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	274.40	275.40
Peszt. banku handl. 500 zł.	2710.—	2720.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	730.50	731.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	521.—	523.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	537.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	399.—	399.75
„ Austro-węg. 1400 k.	1555.—	1565.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	544.50	545.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.—	249.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	256.—	257.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	401.50	410.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	370.—	380.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5440.—	5470.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	570.—	574.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	435.50	438.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	910.—	914.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	700.—	710.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	815.—	825.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	392.25	393.25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1598.—	1610.—
Schodnicy 500 kor.	650.—	660.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385.—	389.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.15	117.35
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.90	240.10
Paryż za 100 franków	95.47½	95.57½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117.60
Włoskie banki	95.35	95.55
Francuskie banki	95.27½	95.42½
Szwajcarskie banki	95.27½	95.42½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.08
20-markówka	23.43	23.51
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.12½	117.35
Włoskie banknoty za 100 lir	95.35	95.55
Ruble	2.52¾	2.53¹

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6. [108 3—3]

Obwieszczenie urzędowe.

C. k. Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 13. września 1902, L. 61.603 zezwoliło na budowę budynku administracyjnego przy c. k. urzędzie zakupna tytoniu w Borszczowie kosztem 91.000 K.

Celem zabezpieczenia tej budowy rozpisuje się niniejszem licytacya ofertowa na dzień 24. stycznia 1903, 12 godz. w południe i zaprasza się chętnych P. T. przedsiębiorców do wniesienia swych ofert, które mają być zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. od arkusza i udokumentowane kwitem na złożone w jednej z c. k. kas zarządu monopolu tytoniowego wadyum w wysokości 5% sumy oferowanej w papierach wartościowych, w ofercie szczegółowo wymienionych.

Oferty, na wewnętrznej kopercie jako takie wyraźnie oznaczono (zewnętrzna koperta zaś oznaczona ma być adresem ck. urzędu zakupna tytoniu w Borszczowie) należy wnieść do 24. stycznia 1903, 12 godz. w południe do ck. urzędu zakupna tytoniu w Borszczowie.

Z powyżej wymienionej sumy kosztorysowej przypada:

na roboty murarskie .	45 662	kor.	16	h.
„ „ kamieniarskie	5.576	„	13	„
„ „ sztokatorskie .	639	„	—	„
„ „ ciesielskie .	1 453	„	20	„
„ „ blacharskie .	2.010	„	60	„
„ „ pokrycia dachu	1.521	„	02	„
„ „ stolarskie .	9.133	„	03	„
„ „ ślusarskie na sztuki	2.658	„	50	„
„ „ „ „ wagę	12.239	„	60	„
„ „ z lanego żelaza	266	„	50	„
„ „ szklarskie	995	„	99	„
„ „ lakiernicze	1.194	„	91	„
„ „ bednarskie	3.015	„	—	„
„ „ malarskie	1.455	„	25	„
„ „ brukarskie	1 310	„	67	„
dostawa rur kamiennych i aparatów na wychodki	991	„	—	„
roboty nieprzewidziane	877	„	33	„
Razem .	91.000	kor.	—	h.

Oferty mają opiewać na wszystkie roboty budowlane. Oferowane ceny należy podać cyframi i słowami. Niejasno stylizowane oferty, jakoteż oferty, odnoszące się do zaoferowań drugich osób, jako niedopuszczalne, nie będą uwzględnione.

Oferenci, którzy dla zarządu tytoniowego żadnych jeszcze robót nie wykonywali, mają w swych ofertach wykazać swą dotychczasową czynność w budownictwie, a w szczególności wykonane ewentualnie publiczne budowy.

C. k. jeneralna Dyrekcya monopolu tytoniowego zastrzega sobie bezwarunkowo wybór z pośród oferentów.

Plany, przedmiar z kosztorysem, dalej ogólne i szczegółowe warunki budowy można przeglądnąć w c. k. urzędzie zakupna tytoniu w Borszczowie, które zaopatrzyć należy podpisem oferenta na dowód, iż przedsiębiorca zgadza się z powyższemi warunkami.

Bliższej informacyi można również zasięgnąć przy c. k. jeneralnej Dyrekcyi monopolu tytoniowego w Wiedniu, IX. Waisenhausgasse Nr. 1. (departament VII. a).

Kaucya mająca być w swoim czasie złożoną, wynosi 10% ugodzonej sumy i ma być w efektach wartościowych, wedle ustawy do przyjęcia się nadesłanych, złożoną.

Złożenie kaucyi nastąpić ma w terminie do tego wyznaczonym.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili wniesienia aż do rozstrzygnięcia co do niej, a akceptowana oferta jest od czasu uwzględnienia tejże, także i dla c. k. Skarbu obowiązująca.

Zaniedbanie wypełnienia obowiązku złożenia kaucyi w terminie przepisanym wpłynęłoby na odwołanie przyjęcia oferty.

C. k. jeneralna Dyrekcya monopolu tytoniowego.

Wiedeń, dnia 26. grudnia 1902.

Kempf m. p.

L. cz. E. 1465/2 (4) [289 3—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez dra A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 21. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności whl. 93 ks. gr. gm. kat. Subotów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 880 kor.

Najniższa cena wynosi 586 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. E. 1155/2 (4) [285 3—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez dr. A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności wyk. hip. l. 1349 ks gr. gm. kat. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1790 kor.

Najniższa cena wynosi 926 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 12. grudnia 1902.

L. cz. E. 1437/2 (5) [288 3—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez p. dra A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 22. stycznia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) 3/5 części realności wyk. hip. l. 497 i b) całej realności wyk. hip. l 498 ks. gr. gm. kat. Marjampol.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 1140 kor., ad b) 260 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 760 kor., ad b) 173 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 20. listopada 1902.

L. cz. E. 1690/2 (4) [286 3—3]

Na żądanie Banku kupieckiego w Haliczu, odbędzie się dnia 30 stycznia 1903 o godzinie 12½ po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1/4 części realności wyk. hip. l. 148 ks. gr. gm. kat. Subotów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 622 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 415 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 16. listopada 1902.

L. cz. E. 2901/2 (5) [296 3—3]

Dnia 6. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya realności wyk. hip. 723 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Ludwika i Cecyli Turlejów własnej składającej się z parcel bud. 453 l. k. 583 o powierzchni 1 ar. 93 m.² a parc. gr. 137 6 ogród o powierzchni 1 ar. 75 m.² wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego z oficyną, wychodku, budy psa i parkanu.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnością, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 10.272 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 5136 kor. 46 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 5. grudnia 1902.

L. cz. E. 1477/2 (7) [287 3—3]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Rohatynie, zastąpionego przez dr. K. Pawlikowskiego adw. w Rohatynie, odbędzie się dnia 30. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) całej realności whl. 98, b) 2/4 części realności lwh. 99, c) całej realności whl. 737 i d) całej realności whl. 288 ks. gr. gm. kat. Meducha.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 150 kor., ad b) na 300 kor., ad c) na 1680 kor., ad d) na 1472 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 100 kor., ad b) 200 kor., ad c) 1120 kor., ad d) 981 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 20. grudnia 1902.

G. Zl. 2221/02 [331 2—3]

PFERDE-LICITATION.

Von Seite des k. k. Staatshengsten-Depots in Drohowyże wird am 20. Jänner um 11 Uhr Vormittag in Mikołajów am Ringplatze der Wallach:

Young B. Ivany, englisch halbblut Fuchs, 16 jährig, 167 cm. hoch, gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

Drohowyże, am 13. Jänner 1903

L. cz. E. 1470/2 (5) [312 2—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i Oszczędności w Haliczu, zastąpionego przez p. dra A. Hahna adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 21. stycznia 1903 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1/4 części realności wyk. hip. l. 292 ks. gr. gm. kat. Dubowce, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch krów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1016 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 757 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. E. 539/2 (5) [323 2—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rudniku, odbędzie się dnia 27. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Zdziary objętej, Michała Golca własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1450 kor.

Najniższa cena wynosi 966 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym. inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 21. grudnia 1902.

L. cz. E. 2419/2 (4), E. 1940/2 (1), E. 2079/2 (1) [311 2—3]

Na żądanie Mejlecha Mennera, Ozyasza Wielopolskiego i Józefa Gurgacza, odbędzie się dnia 30. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) 1. realności whl. 938, 2. realności whl. 1262 i 3. 84/336 części realności whl. 936 ks. gr. Przysietnica, b) 1/4 części realności whl. 62, 1/8 części realności whl. 63 i 3/144 części realności whl. 407 gminy Przysietnica, c) 1/5 części realności whl. 359, 1/10 części realności whl. 54, 1/20 części realności whl. 56 i 1/30 części realności whl. 57 gm. Grabownica.

Realność ad a) 1. jest ocenioną na 3130 kor., ad 2. na 1102 kor., części ad 3. na 250 kor., ad b) 943 kor., ad c) 319 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi dla ad a) 1. 2087 kor. 67 hal., ad 2) 734 kor) 67 hal., ad 3 166 kor. 67 hal., ad b) 628 kor. 67 hal., ad c) 212 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa w obec, których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądn najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 4. grudnia 1902.

L. cz. E. 1340/2 (4) [319 1—3]

Na żądanie Filipiny Kufel, odbędzie się dnia 18 lutego 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya realności lwh. 858 gm. Przędzel.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 7. stycznia 1903.

L. cz. E. 1796/2 (4) [370 1—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, zastąpionej przez dra A. Hahna adwokata w Haliczu, odbędzie się dnia 28. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 3/4 części realności wyk. hip. l. 903 ks. gr. gm. kat. Maryampol.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 675 kor.

Najniższa cena wynosi 362 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. E. 2639/1 (13) [372 1—3]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jarosławia, odbędzie się dnia 23. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1/2 realności whl. 89 ks. gr. gm. Morawsko objętej Jakóba Mersla własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 37.738 kor. 16 hal., przynależności zaś na 3554 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 27.528 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 16. grudnia 1902.

L. cz. E. VIII. 1703/2 (4) [307]

Na żądanie Zakładu kredytowego i komercyalnego w Kołomyi, zastąpionego przez adwokata dra Trachtenberga, odbędzie się dnia 19. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacya realności whl. 514 ks. gr. dla I. dzielnicy m. Kołomyi składającej się z parceli bud. 515 i pobudowanego na takowej domu drewnianego wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 kluczów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2646 kor., przynależności zaś na 1 kor.

Najniższa cena wynosi 1323 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 24. grudnia 1902.

L. cz. E. 1327/2 (5) [345]

Na żądanie Majera Blausteina w Kałuszu, odbędzie się dnia 27. lutego 1903 o godz. 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej whl. 343 gminy kat. Markowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 21. grudnia 1902.

L. cz. E. 1541/2 (4) [337]

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, odbędzie się dnia 12. lutego 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya realności lwh. 25 ks. gr. gm. kat. Pustowola objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów zimowych, zbiorów, inwentarza żywego i inwentarza martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2891 kor. 36 hal., przynależności zaś na 331 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 2148 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 2. stycznia 1903.

L. cz. E 1203/2 (5) [347]

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 11. lutego 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 507 ks. gr. gm. kat. Olejów składającej się a) z parc. bud. 123 na której są zbudowane chata, szopa, stajnia z szopą i stodoła i b) z parc. grunt. 335 (ogród), 336 (ogród), 1157 (rola), 1646 (rola) i 2582 (rola) o łącznym obszarze 5 morgów 1060□ sążni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na trzy tysiące sześćset (3600) koron.

Najniższa cena wynosi dwa tysiące czterysta (2400) koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przycicie tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 13. grudnia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 2/2 [320 3—3]

W konkursach Józefa Judy Altera, Izaaka Altera, Mozesa Weinmanna i Salamona Altera audyencyę celem ustalenia roszczeń zawiadowcy mas konkursowych wyznacza się na dzień 23. stycznia 1903 na godzinę 9 rano w tutejszym Sądzie w sali Nr. 3. na który się ogół wierzycieli zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 11. stycznia 1903.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 23-24/2 (3) [351]

W konkursie Josla i Lei Billigów w Gródku na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej wybrano zawiadowcą masy pana Abrahama Wohlmana, przedsiębiorcę w Gródku zastępcą zaś jego ustanowiono pana Herscha Wahla, przedsiębiorcę w Gródku.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 3. stycznia 1903.

L. cz. S. 1 2 (59) [375]

W konkursie Firmy handlowej Bracia Dym w Lisku wyznacza się celem zbadania rachunku zarządcy masy z dochodów i wydatków za czas od dnia 15. maja 1902 do dnia 5. stycznia 1903 audyencyę do rozprawy na 5. lutego 1903 godzinę 9 rano, na którą zaprasza się wszystkich wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lisko, dnia 11. stycznia 1903.

L. cz. S. 2 2 114. [376]

W masie konkursowej Izaaka Dawida Dyma wyznacza się celem zbadania rachunku zarządcy masy z dochodów i wydatków za czas od dnia 15. maja 1902 do dnia 5. stycznia 1903 audyencyę do rozprawy na 5. lutego 1903 o godzinie 10 rano, na którą zaprasza się wszystkich wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lisko, dnia 11. stycznia 1903.

Konkursa.

L. cz. 48/pr. [295 3—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. strażnika cywilno-policyjnego II. klasy w etacie tutejszej c. k Dyrekcyi Policyi z płacą roczną 900 kor. i 30% względnie 25 lub 20% dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem po dzień 10. lutego 1903.

Posada ta, zastrzeżona w myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 Nr. 60. Dz. p.p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom, nadaną będzie na razie prowizorycznie, stabilizacya zaś nastąpi po 6 miesięcznej zadowalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania za pośrednictwem przełożonej swej Władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i w powyżej oznaczonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie, dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia przez lekarza rząd wego wystawione, tudzież dowody znajomości polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, oraz znajomości stosunków miejscowych, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat, uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor policyi.

Lwów, dnia 12. stycznia 1903.

L. cz. Prez. 3366. (4/2) [332 2—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia 2 posad dozorców więźniów IV. klasy płacy przy c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu z roczną płacą 800 koron dodatkiem aktywalnym 200 kor., prawem pobierania munduru i posunięciem do wyższej płacy rozpisuje się konkurs do dnia 4. lutego 1903,

Ubiegający się o tę posadę, która dla wojskowych zastrzeżoną jest, mają wnieść swoje podania w zakreślonym terminie do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 31. grudnia 1902.

L. Prez. 117 (4/3) [305 2—3]

Przy c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie jest do obsadzenia posada radcy sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w VII klasie rangi a względnie sędziego powiatowego w VIII klasie rangi.

Podania o tę lub ewentualnie przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogącą równą posadę należy wnieść do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie do dnia 31. stycznia bieżącego roku.

Tarnów, 12. stycznia 1903.

Kuratele.

L. cz. P. 9 2 (4) [202 2—3]

Zygmunt Machowicz z Nadola w Szerzynach uznany został za chorego na umyśle a kuratorem dla tegoż ustanowiony Kazimierz Machowicz notaryusz w Żabnie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20 grudnia 1902.

L. cz. P. V. 602/2 (7) [222 2—3]

Izaak Knihinicki z Piadyk uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Nykoła Poluk z Piadyk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. L. 11/00 (5) [225 2—3]

Piotr Iwaniuk z Międzybrodzia uznany został za marnotrawcę a kuratorem jego ustanowiono Michała Iwaniuka z Międzybrodzia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 31. maja 1901.

L. cz. P. 301/2 (1) [274 2—3]

Barbara Czechowiczowa, gospodyni z gminy Gać uznana umysłowo chorą. kuratorem ustanowiono Michała Czechowicza gospodarza z gminy Gać.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 17. grudnia 1902.

L. cz. P. 378/2 (4) [318 2—3]

Anna Ostapiuk, córka śp. Iwana z Pasiecznej została uznaną głupkowatą, kurator Hryhor Ostapiuk z Pasiecznej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nadwórna, dnia 11. grudnia 1902.

L. cz. P. IV. 205/2 (7) [199 2—3]

1. Bazyli Bachowski, 2. Jan Roth, 3. Bazyli Moroz, 4. Karol Młodnicki, 5. Henryk Mikulski, 6. Emilia Deutschmann, 7. Jan Skupień, 8. Franciszek Gulda, 9. Piotr Kowalczuk, 10. Hermann Selzer, 11. Ignacy Losert i 12. Tekla Zawadowska uznani zostali umysłowo chorymi i postawieni pod kuratelę, kuratorami ustanowieni: ad 1. Piotr Grabarz, ad 2. Dr. Czarnik adw., ad 3. Paweł Bober, ad 4. Franciszek Müller, ad 5. Jan Burda, ad 6. Ludwik Deutschmann, ad 7. Jan Zenglin, ad 8. Dr. Maksymilian Fried adw., ad 9. Piotr Nykietyszyn, ad 10. Mendel Einfeld, ad 11. Jędrzej Kielar i ad 12. Władysław Zawadowski.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIV.

Lwów, dnia 31. grudnia 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 14 20/3 [210 3—3]

W tut. sądowym depozycie złożone są następujące walory i kosztowności, do których właściciele nie zgłosili się od przeszło lat 30.

W gotówce:

na rzecz masy,

Fischla Rohr	30	kor.	—	h.
Elżbiety Hoffman	44	„	96	„
Michała Lubczyńskiego	2	„	53	„
Szulima Kirschen	—	„	38	„
Hrynia Marunczaka	34	„	10	„
Abrahama Gelberta	6	„	29	„
Maryi Pawliszyn	20	„	12	„
Jana Szpaka	1	„	42	„
Michała Senyszyn	7	„	56	„
Chaima Karpfena	7	„	98	„
Iwana Torbin	—	„	54	„
Piotra Berezańskiego	10	„	—	„

W kosztownościach:

na rzecz masy,

Anny Cizma 10 sznurków korali wartości 12 kor.

Szlomsi Jucht 4 sznurki korali wartości 4 kor.

Samuela Swiszcz binda żydowska z prawdziwemi perłami wartości 40 kor. 20 h.

Ponieważ właściciele tych depozytów nieznani są z życia i miejsca pobytu przeto wzywa się wszystkich, którzy do powyższych depozytów roszczą sobie jakie prawa, aby w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosili i wykazali swe prawa w podpisanym sądzie, w przeciwnym razie gotówka i kosztowności zostaną uznane za przepadłe i będą wydane skarbowi Państwa.

Kuratorem niewiadomych właścicieli tych depozytów ustanawia się adwokata Dra Pawlikowskiego w Rohatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 4. stycznia 1903.

L. cz. A. 253/99 (10) [189 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie, Oddział I. podaje do wiadomości że dnia 28. grudnia 1898 zmarł w Honoratówce Franciszek Malinowski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu Maryi Łodzińskiej wzywa ją, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tym Sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Bazylim Swidzińskim dla tejże ustanowionym.

Rohatyn, dnia 5. grudnia 1902.

L. cz. A. 57/2 (9) [211 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Turonia i Józefa Turonia aby do spadku po śp. Magdalennie Turoń zmarłej dnia 22. stycznia 1902 w Lutczy z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia wobec świadków Jacentego Marczaka, Józefa Koszarskiego i Jana Krupskiego zeznane w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu wnieśli deklaracyę do tego spadku, gdyż po upływie tego czasokresu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Kazimierzem Szurlejem będzie przeprowadzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Strzyżów, dnia 13. grudnia 1903.

L. cz. Nc. IV. 802/2 (4) [2 7 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu na wniosek Arona Siegla wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej mu książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu z 20. kwietnia 1899 N. 4984. na imię Arona Siegla wystawionej po koniec I. półrocza 1902 na kwotę 92 koron 7 h. opiewającej, by w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni sądowi tut. ją przedłożył, gdyż w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu zostanie wydane orzeczenie amortyzacyjne.

C. k. Sąd powiatowy,

Jarosław, dnia 31. grudnia 1902.

L. cz. A. 812/2 (5) [172 2—3]

Ck. Sąd powiatowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 21. listopada 1902 zmarł w Tarnowie Sylwester Łuszczak emerytowany poborca clowy z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Tarnów 30. maja 1894 uznanego za kodycyl w którym zapisał swoją realność lwh. 135 gm. Tarnów-Strusina męskiemu Towarzystwu Ś-go Wincentego a Paulo w Tarnowie, zaś resztę majątku zapisał swej żonie Joannie z Otowskich Łuszczakowej, która jednakże zmarła przed testatorem dnia 7. listopada 1901, wobec czego do spadku powołani dziedzice ustawowi.

Ponieważ tutajszy sąd nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do jego spadku, przeto wzywa się wszystkich którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku by w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia ed ktu tego zgłosili się z prawami do sądu tutejszego i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem kuratorem spuścizny adw. Dr. Mieczysław Gałecki w Tarnowie ustanowiony został, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany któ zy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek przypadnie ck. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 29. grudnia 1902.

L. cz. T. 53/2 (1) [259 2—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wdrażając na wniosek Józefa Wacławka, rolnika w Brzeźnicy, postępowanie amortyzacyjne odnośnie do zagubionych dwóch książeczek wkładkowych Kasy oszczędności miasta Podgórza Nr. 4622 i 4623 opiewających na kwoty po 2000 kor. a na imię Józefa Wacławka wystawionych, wzywa każdego, ktoby się w posiadaniu tych książeczek znajdował, aby je w przeciągu 6 miesięcy, od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, tutejszemu Sądowi przedłożył, a to tem pewniej, że po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczki powyższe na ponowne żądanie strony interesowanej za umorzone uznane zostaną.

Kraków, dnia 10. grudnia 1902.

L cz. T. 19/2 (1) [260 2—3]

Na żądanie Filii czeskiego Union Banku w Bielsku wdraża się niniejszem postępowanie względem amortyzacyi zaginionego w dniu 4. listopada 1902 weksla z daty Bielsko dnia 5. sierpnia 1902 wystawionego przez firmę Bracia Halenta na własne zlecenie przyjętego przez Jana Schuberta w Białej żyrowanego przez firmę Bracia Halenta, następnie przez Ernesta Grunewalda na proszącą a przez nią na czeski Union Bank w Pradze płatnego dnia 5, lutego 1903 na kwotę 480 kor. 15 h. opiewającego i wzywa się każdego, ktoby powyższy weksel posiadał, aby takowy tutejszemu sądowi w przeciągu dni 45 licząc od dnia 6. lutego 1903 okazał.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 20. grudnia 1902.

L. cz. T. 20/2 (1) [261 2—3]

Na żądanie Filii czeskiego Union Banku w Bielsku wdraża się niniejszem postępowanie względem amortyzacyi zaginionego w dniu 4. listopada 1902 weksla z daty Biała 15. sierpnia 1902 wystawionego przez Emanuela Badnera na własne zlecenie przyjętego przez Moritza Drängera w Białej żyrowanego przez Emanuela Badnera następnie przez Adolfa Gürtlera na proszącą a przez tę na czeski Union Bank w Pradze płatnego dnia 12. lutego 1903 na kwotę 600 kor. opiewającego i wzywa się każdego, ktoby powyższy weksel posiadał, aby takowy tutejszemu Sądowi w przeciągu dni 45 licząc od dnia 13. lutego 1903 okazał.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 20. grudnia 1902.

L. cz. T. 21/2 (1) [262 2—3]

Na żądanie Filii czeskiego Union Banku w Bielsku wdraża się niniejszem postępowanie względem amortyzacyi zaginionego w dniu 4. listopada 1902 weksla z daty Rajcza 30. sierpnia 1902 wystawionego przez Wojciecha Liparta na własne zlecenie przyjętego przez W. Adamka domicylowanego u Adolfa Körbla, żyrowanego przez Wojciecha Liparta, następnie przez Michała Foltysaka, Juliusza Korna, przez Adolfa Körbla na proszącą a przez tąż na czeski Union Bank w Pradze, płatnego dnia 28. lutego 1903 na kwotę 200 kor. opiewającego i wzywa się każdego, ktoby powyższy weksel posiadał, aby takowy tutejszemu Sądowi w przeciągu dni 45 licząc od dnia 1. marca 1903 okazał.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 20. grudnia 1902.

L. cz. T. 50/2 (1) [255 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wzywa każdego ktoby w posiadaniu weksla następnie opiewającego:

„Szczakowa den 4 September 1902 für Kronen 190. Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diessen prima Weksel an die Ordre meiner eigenen die Summe von Kronen Hundert Neunzig, den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht angenommen Heinrich Buchenholz. Herrn Heinrich Buchenholz in Krakau", znajdował się, aby go w przeciągu 45 dni od dnia płatności licząc tem pewniej tut. sądowi przedłożył. ile że w razie bezskutecznego upływu terminu, weksel powyższy na ponowne żądanie interesowanej strony, za umorzony uznany zostanie.

Kraków, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. A 34/00 (11) [229 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Busku oddział III. podaje do wiadomości, że Salamon Spiess zmarł 5. czerwca 1899 w Wierzblanach i pozostawił rozporządzenie ostatniej woli z daty Wierzblany 21. maja 1899, którem ustanowił dziedzicami swe dzieci: Jossla Spissa, Feigę ze Spisów Barbasz, Berischa Spiessa, Chanę ze Spiesów Kruh, Pinkasa Spiesa i Hindę ze Spiesów Schnutz wkładając na nich obowiązek wypłaty legatów synowi swemu Sumerowi Spiessowi w kwocie 500 złr. i córce swej Esterze ze Spiessów Alter w kwocie 500 złr. oraz długu spadkodawcy do syna Berischa Spiessa w kwocie 200 złr. Żonie swej Beili z Zlatkesów Spiess zapisał spadkodawca wszystkie sprzęty domowe i kosztowności i dożywotnie użytkowanie całego majątku spadkowego, postanawiając, iż zarząd całego tego majątku ma być wykonywany przez Jossla Spiessa, Her mana Kruha i Berischa Spiessa.

Gdy miejsce pobytu Estery ze Spiessów Alter nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem, c. k. notaryuszem Janem Szumpeterem z Buska.

Busk, dnia 20. maja 1902.

L. 1656/02. [358

Dr. Daniel Kaufmann adwokat w Krakowie przesiedla się 20. marca 1903 do Winnik a jego substytutem ustanowiony został Dr. Henryk Schorstein adwokat w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 31. grudnia 1902.

L. cz. Dz. hip. 10/3. [385]

Nieobecnemu Jakóbowi Gleicherowi przedtem w Brodach ma być doręczona uchwała z 2. stycznia 1903 Dh. 10/3 którą wyznaczono audyencyę na dzień 30. stycznia 1903 o godz. 11 przed połud. celem wykreślenia prenotacyi prawa zastawu dla sumy 1000 złr. i 300 złr.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Jakóba Gleichera kurator Dr. Schaff adw. w Brodach będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 2. stycznia 1903.

L. cz. C. I. 7 3 (1) [346]

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Mozesowi Gutermann wniesionym został do Sądu tutejszego pozew przez Samuela Löwenheck jako opiekuna małoletniej Laji Löwenheck o uznanie ojcowstwa i alimentacyę.

Audyencyę do rozprawy wyznaczono na dzień 4. lutego 1903 godzinę 11 rano.

Kuratorem dla Mozesa Gutermann ustanawia się Pana Dra Dawida Reisnera adw. w Ustrzykach który pozwanego zastępywać będzie dopóki tenże sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki, dnia 13 stycznia 1903.

L. cz. E. 2007/2 (1) [266]

Przeciw Jakóbowi Greif i Reisi Greif których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Kasę oszczędności miasta Kołomyi wniosek na dozwolenie przymusowej licytacyi.

Na podstawie wniosku.

Celem strzeżenia praw Jakóba Greifa i Reisi Greif ustanawia się Pana Alojzego Brauna emer. sekr. sądowego w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 22. grudnia 1902.

L. cz. E. 1992/2 (1) [278]

Wojciechowi Wani w Błażowy sprawie toczącej się przed ts. c. k. sądem przeciw Wojciechowi Wani i tow. o 500 kor. ma być doręczoną uchwałą z dnia 29/11. 1902. liczba czynności E. 1992/2 (1), którą dozwolono wpisu prawa zastawu na 1/2 realności lwh. 1140 i całej real. Lwh. 83. gm. Błażowa, oraz przymusowej licytacyi na powyższej realności.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojciech Wania przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adw. Dra Idzińskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 17. grudnia 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 1409. sp. III. 254 [198]

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Jakób Losch i Spka", po niemiecku: „Jakob Losch et Comp".

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów sukiennych.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 20. listopada 1902.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G): Jakób Losch i Izaak Losch we Lwowie.

Upoważniony do zastępstwa: obaj spólnicy kolektywnie.

Podpis firmy (F. Z.): podpis obu spólników pod brzmieniem firmy.

Data wpisu: 27. listopada 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. Firm. 367/2. [167]

OBWIESZCZENIE.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Czerniatyn.

Brzmienie firmy: Leib Streifler dzierżawca propinacyi w Czerniatynie.

Data wpisu: 5. października 1902.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 4. października 1902.

L. cz. Firm. 503/2. [168]

Obwieszczenie.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Słoboda rungurska.

Brzmienie firmy: Tomasz Mościcki i Józef Palac przedsiębiorstwo eksploatacyi ropy w Słobodzie rungurskiej. Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 28. grudnia 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 26. grudnia 1902.

L. cz. Firm. 90/2. [171]

C. k. Sąd obwodowy w Stryju jako sąd handlowy, Oddz. IV. ogłasza, że do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisane zostało nowo zawiązane stowarzyszenie pod firmą: „Towarzystwo oszczędności i kredytu w Dolinie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". („Spar- und Credit-Verein in Dolina, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung").

Siedzibą stowarzyszenia jest miasto Dolina.

Stowarzyszenie polega na statucie z daty Dolina 10. września 1902, a przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu eskontowego i kredytowego.

Członkami dyrekcyi są: Aleksander Rubin, kandydat adwokatury jako przewodniczący, Samuel Weinreb księgarz, Joachim Rubin i Berl Weinreb kupcy w Dolinie zamieszkali.

Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że przynajmniej dwaj członkowie dyrekcyi do firmy stowarzyszenia swe podpisy położą.

Za zobowiązania odpowiada każdy członek swoimi udziałami i dalszą kwotą równającą się pięciokrotnej wysokości udziałów.

Wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia podane będą do wiadomości plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia.

Stryj, dnia 18. grudnia 1902.

L. cz. Firm. 1438. Stow. II. 311 [197]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Fabryka wyrobów cementowych i skład materyałów budowlanych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie" po niemiecku: „Cementwaren- Fabrik & Baumaterialen-Lager, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Lemberg" zostala dnia 5. grudnia 1902. wpisaną do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przytem uwidoczniono, że stowarzyszenie ma swą siedzibę we Lwowie i opiera się na s atucie z dnia 30. listopada 1902, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest wspólne nabywanie i prowadzenie fabryk wyrobów cementowych i składów materyałów budowlanych, czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony, przełożeństwo tworzy: dyrekcya składająca się z jednego dyrektora wybieranego przez walne zgromadzenie na sześć lat, który zastępuje i podpisuje stowarzyszenie w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia umieści także dyrektor swój podpis.

Na walnem zgromadzeniu odbytem 30. listopada 1902 wybrano dyrektorem p. Adolfa Kampla, ogłoszenia stowarzyszenia następują przez umieszczenie w „Gazecie Lwowskiej", odpowiedzialność członków jest ograniczona w myśl §. 76. ust. z 9. kwietnia 1873. Nr. 70. dz. u. p. udział pojedyńczy członka wynosi 100 kor.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 5. grudnia 1902.

L. cz. Eirm. 441/2. [203]

OBWIESZCZENIE.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Strylcze.

Brzmienie firmy: Mojżesz Rubel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób wódki i wypas wołów.

Z powodu rozwiązania interesu od roku 1882.

Data wpisu: 17. listopada 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 14. listopada 1902.

L. cz Firm. 223. st. II. 878. [125]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości że uskuteczniony został wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych stowarzyszenia zawiązanego pod firmą „Spółka oszczędności i pożyczek w Zdziarcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą w Zdziarcu, powiecie sądowym radomyślskim. Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielenie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów które Spółka na ten cel gromadzi i przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Czas trwania spółki jest nieograniczony.

Pierwszy zarząd Spółki stanowią ks. Jakób Krogólski proboszcz w Zdziaru, jako przewodniczący Tomasz Parkosz rolnik w Zdziarcu, jako zastępca przewodniczącego tudzież rolnicy Zygmunt Ziobroń w Dulczy wielkiej, Wawrzyniec Wolak w Zarówce, Paweł Frankowicz w Żarówce i Piotr Skrzyniarz w Dulczy wielkiej jako członkowie.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilą) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu względnie jego zastępca i jeden członek zarządu.

Wszelkie ogłoszenia spółki umieszczone będą na tablicy koło kościoła w Zdziarcu a wrazie potrzeby podane do wiadomości w czasopiśmie, które wyznaczy rada nadzorcza Spółki.

Za zobowiązania spółki w obec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie wspólnie całym swym majątkiem o ileby na pokrycie tych zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości Spółki majątek jej nie wystarczył.

Spółka poddaje się patronatowi Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 11. grudnia 1902.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Zarząd powiatowej Kasy dla chorych w Kołomyi zwołuje po myśli §§. 25 i 29. statutu

Walne Zgromadzenie

na dzień 25. stycznia 1903 godzinę 3 po południu w sali powiatowej kasy dla chorych

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności Zarządu za rok 1902 wraz z przedłożeniem zamknięcia rachunków.
2. Udzielenie Zarządowi absolutoryum.
3. Wybór uzupełniający 3 członków Zarządu.
4. Wybór 6 członków wydziału nadzorczego.
5. Wybór 5 członków sądu polubownego.
6. Wnioski delegatów.

Walne Zebranie

członków Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w niedzielę dnia 25. stycznia 1903 r. o godz. 5 po poł. w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie z czynności za rok 1902, przedłożenie rachunków z wnioskiem rady nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1902.

Rzeszów, dnia 1. stycznia 1903.

Za Radę nadzorczą Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie
stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Elsner sekretarz. Landau zastępca.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 1155 4. [350]

Sprzedaż starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej zamierza w drodze publicznej rozprawy ofertowej sprzedać niżej wymienione, w magazynie materyałowym w Stanisławowie złożone materyały a mianowicie:

Liczba bieżąca	Bliższe oznaczenie materyałów przeznaczonych na sprzedaż	Ilość w kilogr.
1	Stara żelazna blacha do 5 m/m gruba i odpadki z blachy	10000
2	Stara żelazna blacha nad 4 m/m gruba jakoteż blacha kotłowa	1224
3	Stary drut i druciane siatki	800
4	Stare niespalone żelazo w małych kawałkach (lane)	10000
5	Stare niespalone żelazo w większych kawałkach (lane)	1991
6	Stare kloce hamulcowe (lane żelazo)	10010
7	Stare żelaziwo spalone	10000
8	Stare żelaziwo niespalone kute	40000
9	Stare żelaziwo spalone kute	5000
10	Drobne żelaziwo	5000
11	Stare obręcze z kół z rowkami	10241
12	Stare obręcze z kół bez rowków	2763
13	Stare obręcze	2304
14	Stare gwiazdy z kół z lanymi piastami	1678
15	Wióra z żelaza kutego względnie ze stali	30000
16	Stara stal w większych kawałkach (12 krzyżownic)	5490
17	Stal sprężynowa płaska	4000
18	Stara stal spiralna	2000
19	Miedź galwaniczna z bateryi telegraficznych	140
20	Stary mosiądz	400
21	Odpadki metalowe	1000
22	Stary pakfong	40
23	Wióra metalowe	250

Oferty należycie ostemplowane i wystawione na przeznaczonych do tego formularzach wraz z podpisanym i ostemplowanym egzemplarzem warunków sprzedaży starych materyałów, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na kupno starych materyałów“ należy wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej najpóźniej do 12-tej godziny w południe dnia 30. stycznia b. r. Oferentowi przysługuje prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 31. stycznia o 10-tej godzinie przed południem

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w kasie podpisanej c. k. Dyrekcyi wadyum w wysokości 10% sumy, na zakupno przeznaczonej, a to w gotówce lub też w papierach wartościowych.

W ofercie musi być uwidoczniony Nr. kwitu, jako dowód złożonego wadyum.

Oferty mają opiewać albo na całą ilość sprzedać się mających materyałów, lub też na pojedyncze części; ceny należy podać po 100 kg. loco waga i magazyn materyałowy w Stanisławowie.

Formularzy ofertowych jakoteż wykazów i warunków, dotyczących niniejszej sprzedaży, dostarczy na żądanie podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Oferty nie sporządzone na przepisanym formularzu, lub też nie odpowiadające wyżej wymienionym postanowieniom, nie zostaną uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej, zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty, bądźto na całą ilość oferowanego materyału, bądź tylko na część jego.

Również zastrzega sobie c. k. Dyrekcya kolei państwowej prawo zupełnego odrzucenia oferty.

W Stanisławowie, w styczniu 1903.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ROK 1903.

PISMO, które istnieje blizko pół wieku, wcieliło swój program i wyraziło swój charakter w kilkudziesięciu tomach roczników, znanych szerszemu ogółowi. Mówić więc o tem, czem jest i czem pragnie być **Tygodnik** byłoby tylko powtórzeniem rzeczy wiadomych powszechnie. Możemy tylko zapewnić, że nie zatrzymamy się na miejscu, lecz będziemy dążyć do tego, aby po pierwsze na szpaltach naszych znalazło miejsce wszystko, co w dziedzinie literatury i sztuki pojawi się najdoskonalszego; po drugie zaś będziemy się starać o wprowadzenie wszelkich możliwych ulepszeń technicznych.

Niezależnie od **„CHŁOPÓW“** Władysława Reymonta, których początek mogą otrzymać nasi prenumeratorzy, ukażą się w Tygodniku dalsze powieści historyczne Stefana Żeromskiego, z cyklu

„POPIOŁY“,

„MROK“

powieść z czasów Sobieskiego Adama Krechowieckiego.

Między innemi posiadamy w tece nowele: A. Dygasińskiego **„CHAM“**, Hajoty **„30. WRZEŚNIA“**, Gabryeli Zapolskiej z cyklu **„MODLITWA PAŃSKA“**, Kazimierza Tetmajera z cyklu nowel góralskich.

Wacław Sieroszewski w ciągu roku p. będzie nam nadsyłał szereg swych **wrażeń i obrazków z podróży:**

„z Warszawy przez Mandżuryę do Japonii“

zillustrowanych fotograficznie przez autora.

Z większych prac zaraz z N. R. 1903 rozpoczniemy studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„DZIWNY CZŁOWIEK“**, i szereg artykułów prof. S. Askenazego z cyklu **„WCZASY HISTORYCZNE“**, a następnie studyum Ignacego Matuszewskiego p. t. **„CHOROBY UCZUCIA ESTETYCZNEGO“**.

Po za tem mamy w najbliższym czasie zapewnione w różnych działach współpracownictwo Ig. Balińskiego, A. Bieńkowskiego, Wł. Bogusławskiego, Al. Brücknera, T. Choińskiego, I. Chrzanowskiego, W. Czermaka, I. Dąbrowskiego, G. Daniłowskiego, E. Jankowskiego, K. Glińskiego, J. Kallenbacha, Jana Kasprowicza, J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, B. Koskowskiego, A. Kraushara, L. Krzywickiego, H. Radziszewskiego, St. Krzemińskiego, E. Lubowskiego, B. Lutomskiego, M. Massoniusa, L. Méyeta, Wł. Mickiewicza, Or-Ota, J. Ochorowicza, E. Orzeszkowej, W. Prokescha, Bol. Prusa, W. Rabskiego, A. Rembowskiego, H. Sienkiewicza, W. Sobieskiego, Ks. Sporzyńskiego, S. Szczutowskiego, C. Walewskiej, J. Weyssenhoffa, J. S. Wierzbickiego i wielu innych.

Jako premium bezpłatne, każdy prenumerator otrzyma

12 TOMÓW DZIEŁ

SIENKIEWICZA,

których zbiór stanowić będzie najzupełniejsze ze wszystkich dotychczasowych wydań pism znakomitego pisarza naszego.

Z nowym rokiem 1903 rozpoczniemy w dodatkach druk

KRZYŻAKÓW,

utworu, który dotychczas nie pojawił się w taniem wydaniu.

W dziale artystycznym współpracownictwo wszystkich wybitniejszych artystów polskich. Konkursy artystyczne. Obok rysunków oryginalnych i reprodukcyi dzieł najznakomitszych malarzy i rzeźbiarzy, dodamy w r. 1903 bezpłatnie

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

W styczniu roku 1903, damy kolorową reprodukcyę interesującego treścią obrazu Wacława Pawliszaka p. t.

KSIĄŻĘ JÓZEF POD RASZYNEM,

a w II kwartale r. p., pełną uroczystego nastroju, nagrodzoną na krakowskim konkursie T. S. P.

MODLITWĘ

Piotra Stachiewicza, w drzeworycie J. Holewińskiego.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Agencya Dzienników i Inseratów,

Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“

z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 4-ma Premiami Artystycznemi

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal	Rocznie	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 52 kor. bez oprawy, zaś 71 kor. 20 hal. za tomy w oprawie.

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabyć w cenie 3 kor 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

☛ Komplet 48 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie: Agencya Dzienników i Inseratów, Pasaż Hausmana 9.

Koleje polne,
Koleje lasowe,
Koleje liniowe,
Koleje elektryczne.

Wiktor Jasiński

Generalna reprezentacya
fabryk kolei wązkotorowych ORENSTEIN & KOPPEL
Lwów, ul. Słowackiego l. 2.

Koleje drugorzędne,
Koleje dojazdowe,
Koleje przenośne,
Lokomotywy, wagony.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 11. stycznia 1903

Czeskie góry w zimie - - -

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pl.**

Korespondentki z zasuszonymi kwiatami i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. — Pieszczyński, Skład sztucznych kwiatów, pasaż Mikolascha.

Maść na odmrożenie! Jest to jedyny środek sporządzony ze starych przepisów domowych, który leczy stanowczo każde odmrożenie. Wysyła opłatnie za nadesłaniem 1 K. 20 h. **W. Kotulski** Jezierzany koło Buczacza.

Kolorowane stylowe wzory kostyumów karnawałowych poleca Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Rutynowany dyetaryusz sądowy, piszący szybko i czytelnie, posiadający chlubne świadectwa poszukuje posady przy Sądzie lub przy Starostwie zaraz. — **Adres: „Dyetaryusz“ poste restante Sanok.**

Jedyna we Lwowie specyalna pracownia kołder i materaców

JÓZEFA SCHUSTERA

Lwów, ul. Kopernika l. 5. (5)

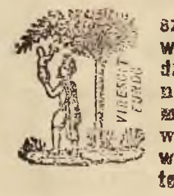
poleca materace włosienne 3 poduszki po zł. 12·50 14. 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28 i 30. Materace z morskiej rośliny po 6, 7, 8 złr. Sienniki zwykłe i sprężynowe poduszki, prześcieradła, koce i t. p.

Meble gięte.

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik $2\frac{1}{2}$ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

Przeszło ośmnaście tysięcy elementarzy polskich

oraz kilka tysięcy książek, broszur i pism ulotnych w ciągu roku rozesłało bezpłatnie i franko „Towarzystwo wiecowe“, którego siedzibą jest miasto Toruń, w różne strony Prus królewskich i przyległych powiatów, szczególnie zaś w okolice, najwięcej zagrożone germanizacyą.

Ponieważ popyt na elementarze jest bardzo wielki a kasa towarzystwa nie posiada funduszów, tylko długi, przeto polecamy „Towarzystwo wiecowe“ ofiarności Rodaków, mianowicie przy okupywaniu powinszowań noworocznych, na których rozsełce niepotrzebnie tyle pieniędzy zabiera poczta.

Skarbnikiem „Towarzystwa wiecowego“ jest **ks. prob. dr. Pobłocki w Niedźwiedziu (Bahrendorf p. Briesen W/Pr.).** Ofiary na elementarze przyjmuje także redakcya naszego pisma.

Wszystkie pisma polskie uprasza się o łaskawe powtórzenie powyższego artykuliku.

Kefir i Mleko sterylizowane

poleca

Mleczarnia Przeworska

Lwów, pl. Smolki 5. i ul. Hetmańska 8.

Zmiany

cen biletów kolejowych do wszystkich bez wyjątku stacyj kolei w Galicyi, Bukowinie, całej Austryi i zagranicę

podaje

Kuryer kolejowy.

Do nabycia: **Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9,** oraz w księgarniach i trafikach.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Teatralna l. 3, dom własny



poleca

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo	Congo	zł.	1·60
„	Souchong czarna	„	2·—
„	Zbiór majowy	„	3·—
„	Kaysow czarna	„	4·—
„	Melange de Lond.	„	4·—
„	Wysiewki herbaciane	„	1·30
„	Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1·60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franco opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4\frac{3}{4}$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9·—	½ kl.	—·90
Cuba grubo-ziarnista	„	9·50	„	—·96
Ceylon zielona	„	10·—	„	1·—
„ przednia	„	10·40	„	1·04
„ gruboziarn.	„	10·75	„	1·08
„ perłowa	„	10·75	„	1·08
Mocca arabska arom.	„	10·75	„	1·08
Jawa złota	„	10·75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

L. 15651/902.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Cecylii z Cybulskich Tustanowskiej kapitały 46317 koron 78 halerzy i 9895 koron 96 halerzy listami zastawnymi, pochodzące z większych 35.300 złr. w. a. i 10.000 koron na hipotece dóbr Czercze lwh. 520 urzędu hipotecznego c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach objętych w powiecie Rohatyńskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1902 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Cecylię z Cybulskich Tustanowską jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 10. stycznia 1903.

„MERKURY“

Gazeta Losowań i Handlowa.

Wychodzi **2. i 16. każdego miesiąca.**

Przedpłata wynosi: na cały rok 3 kor. 60 hal., na pół roku 1 kor. 80 hal.

Treść Nr. 2, roczník 6: Losowania. Przemysł galicyjski w r. 1902. Banki Austryackie w r. 1902. Losy w r. 1902. Przegląd giełdowy. Kronika handlowa. Odpowiedzi i t. d.

Nowi abonenci otrzymają **BEZPŁATNIE**
Rocznik finansowy na r. 1903 i kalendarzyk kieszonkowy.

Numera okazowe darmo i opłatnie.

Adres: Administracya MERKUREGO w Krakowie Rynek gł. 5.

---

(8)



Na kawałek cukru bierze się w razie potrzeby 20 do 40 kropli by uregulować proces trawienia i sprowadzić działanie rozpuszczające flegmę

A. Thierrego Balsamu

z zieloną marką ochronną Zakonnicy i zamknięciem kapslowem z wyciśniętą firmą: **Jedynie prawdziwy.**

Pocztą franko 12 małych lub 6 dużych flaszek 4 korony.

Aptekarz **Thierry (Adolf) LIMITED Aptéka pod Aniołem Stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.**

Wystrzegać się należy imitacyi i zważać na zarejestrowaną we wszystkich państwach cywilizowanych zieloną markę ochronną Zakonnicy.

Robotników rolnych i innych

dostarczyć może od kilkunastu lat znana i zupełnem zaufaniem się ciesząca firma Bronisława Krasickiego Kraków, ulica Karmelicka l. 40, telefon 495.

Zamówienia może przyjąć i wykonać nawet na 10.000 robotników.

Poleca się również jako: Biuro pośrednictwa dla służby, oficyalistów, w kupnach, sprzedażach, dzierżawach, udzielaniu informacyi, adresów, reklamowaniu zakładów krajowych, administracyi realności, kontroli rachunków, biuro pisania i powielania pism za pomocą maszyn do pisania, oraz przyjmuje ogłoszenia.

Przy zmianie roku

poleca się

Najstarsze założone w r. 1887

Biuro dzienników i ogłoszeń

Ludwika Plohna

(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie ul. Karola Ludwika 9.

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, **wiedeńskie dzienniki**, i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. p. po cenach oryginalnych, ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czasopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mód wysyła się także na prowincyę, **również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najtańszych cenach.**

Dzienniki wychodzące rano w Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia od wpół do jedenastej wieczorem.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.